Nr. 129. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 10 Czerwca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Sejm wobec przesilenia

Kraków, 9 czerwca.

W chwili pisania tego artykułu, nie mamy jeszcze autentycznych wiadomości o czwartkowem posiedzeniu senjorów, na którem Naczelnik państwa przedstawi swoje motywa, dla których zdecydował się wystąpić przeciw gabinetowi najpierw z zarzutami, potem zaś przyjąć jego dymisję bez wiedzy i udziału Sejmu.

Należy jednak oczekiwać, że konwent senjorów wyjaśnienia Naczelnika państwa przyjmie za dostateczne, dymisję rządu zatwierdzi i w ten sposób konflikt, jaki istnieje między Sejmem a Naczelnikiem państwa zlikwiduje. Gdyby było inaczej, stalibyśmy wobec przesilenia nie rządowego, lecz przedewszystkiem konstytucyjnego. To przesilenie konstytucyjne istnieje i teraz, ale jak dotąd, są szanse, że będzie ono rychło załatwione. Gdyby odpowiedź Naczelnika nie zadowolniła konwentu senjorów, gdyby dymisji rządu nie chciał on przyjąć do wiadomości, przesilenie zaostrzyłoby się groźnie. Dla interesów państwa zarówno wewnątrz jego jak zewnątrz, taki obrót sprawy byłby nieobliczalny w skutkach. Dlatego należy raczej wierzyć, że oba interesowane tu czynniki: Sejm i Naczelnik państwa, będą w interesie państwa współdziałały, aby tego zaostrzenia uniknąć. — Jest to zaś tem bardziej naturalne, że wyjąwszy dwa stronnictwa — Piastowców i socjalistów, wszystkie inne stanęły na stanowisku konstytucyjnem, więc w obronie praw Sejmu. Zresztą we środę także i Naczelnik państwa oświadczył marszałkowi Sejmu, że uważa się za niekompetentnego do tworzenia nowego rządu i oddaje tę sprawę Sejmowi.

Środowe posiedzenie konwentu senjorów ujawniło zdecydowaną wolę większości zastąpionych tam stronnictw do stanowczej obrony zasady parlamentarnej rządów. Jak wiadomo, polega ona na tem, że rząd każdoczesny może istnieć tylko za zgodą większości Sejmu i że bez takiej zgody nie można ani istniejącego rządu usunąć, ani nowego powołać.

Z tego zasadniczego stanowiska, które zarówno w t. zw. »małej« prowizorycznej konstytucji, jak w nowej już wielkiej, lecz ciągle jeszcze pozostającej w sferze teorji, z dostateczną jasnością i stanowczością zostało określone, nie zeszło w czasie środowej dyskusji w konwencie senjorów żadne stronnictwo z wyjątkiem — jak się rzekło — ludowców i socjalistów. Speaker ludowców pos. Rataj bronił ryzykownego twierdzenia, że dymisja dana rządowi przez Naczelnika państwa pozostaje w zgodzie z zasadą parlamentarności rządu i jakoby była poprawną pod względem konstytucyjnym, ponieważ jest... przez prezydenta gabinetu kontrasygnowaną... Jako argument dla tych swoich twierdzeń przytaczał pos. Rataj okoliczność, że jeszcze tak niedawno przedstawiciele prawicy »jeździli« w Sejmie na Ponikowskim, a teraz robią z powodu jego dymisjonowania taki hałas. Szanowny polityk piastowcowy był łaskaw gruntownie pomieszać sprawy. Idzie tu bowiem nie o to, czy takie lub inne stronnictwo miało i ma zaufanie do p. Ponikowskiego i jego rządu, ale o to, czy rządy mogą być usuwane **bez wiedzy i woli Sejmu.**

Jeszcze wydany onegdaj numer »Piasta« z datą 11 bm. zajmuje w tej sprawie stanowisko logiczne i poprawne. Tymczasem pos. Rataj, nie przeczytawszy zapewne artykułu wstępnego w tym numerze swego kierującego organu, zajął stanowisko wręcz odmienne. Lub może na odwrót redakcja »Piasta« nie zdążyła się dość wcześnie dowiedzieć o p o s u n i ę c i a c h, jakich dokonało tymczasem w Warszawie kierownictwo partji ludowej i utraciła w ten sposób poczucie aktualności.

Ale gdy u posła Rataja jako rzecznika ludowców takie czysto taktyczne ustosunkowywanie się do powstałego tak nagle a tak trudnego zagadnienia nie może dziwić, to wręcz niesłychanem jest ono u socjalistów, więc zaprzysiężonego niejako obrońcy zasad demokracji, p. Daszyńskiego. Daszyński twierdził w konwencie senjorów, że dymisja, przyjęta bez wiedzy Sejmu, jest konstytucyjnie poprawna i zgodna z duchem i istotą demokracji t. j. suwerenności ludu.

Wprawdzie w siedmnastym wieku inny wyznawca zasady suwerenność ludu wydedukował był, że właśnie stąd płynie nieograniczona władza króla, który władzę swoją od ludu otrzymał, ale Hobbes — bo tak się ten filozof nazywał — nie był po pierwsze socjalistą, powtóre zaś żył i myślał przeszło dwieście lat temu, a nie po wojnie światowej, w czasie dokonywującej się największej rewolucji politycznej i socjalnej.

Jest też właśnie równie znamiennym jak pozornie paradoksalnym objawem, że żywioły umiarkowane i nie egzaltujące się bynajmniej takiemi hasłami, jak suwerenność ludu muszą bronić elementarnych zasad demokracji przed jej — zawodowymi rzecznikami.

Oświadczenie Naczelnika państwa

RZĄD PONIKOWSKIEGO NIE POSIADAŁ — ZDANIEM NACZELNIKA PAŃSTWA — NALEŻNEGO AUTORYTETU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca.

Wczoraj o godz. 11 przed południem rozpoczęło się pod przewodnictwem marszałka Sejmu posiedzenie konwentu senjorów, na którem Naczelnik państwa złożyć miał **wyjaśnienie w sprawie obecnego przesilenia i dymisji gabinetu.** Punktualnie o godz. 11 m. 30 przybył do Sejmu Naczelnik państwa. Po otwarciu posiedzenia marszałek Sejmu zwrócił się do Naczelnika państwa z prośbą, aby zechciał konwentowi określić **swe stanowisko w sprawie przesilenia.** Naczelnik państwa zabrał głos i odczytał następujące oświadczenie:

Na prośbę p. marszałka Sejmu, abym na konwencie senjorów wyjaśnił przyczyny obecnego kryzysu ministerjalnego, oświadczam, że udzielając dymisji gabinetowi, kierowałem się następującemi motywami:

Państwo wchodzi obecnie w okres, w którym rządzenie staje się **znacznie trudniejszem zadaniem.** Przeżywać w najbliższym czasie musimy okres **nienormalnego życia z powodu wyborów,** których wpływ daje się odczuć już w obecnej chwili. Państwo będzie przechodziło **zwykłe skutki gorączki wyborczej,** tem niebezpieczniejsze, że będzie ona objawiała się na tle sytuacji międzynarodowej niedostatecznie uregulowanej i wzbudzającej nieraz duże wahania opinji. — Nie przewiduję, aby ta sytuacja do nastania okresu wyborczego utrwaliła się, aby nie była ona przedmiotem namiętnych haseł wyborczych i przez to samo nie wpływała na sam proces wyborczy, czyniąc go wskutek tego **jeszcze bardziej ciężkim.** Trudności te przezwyciężyć może jedynie **rząd o dużym autorytecie,** rząd, mogący względnie swobodnie **przechodzić do porządku dziennego nad wszystkiem tem, co w procesie wyborczym jest przemijającem i związanem z chwilą,** rząd, który w momencie osłabienia organizmu państwowego gorączką wyborczą **potrafi strzec powagi i siły państwa na zewnątrz.**

Przy rozważaniu stanowiska rządu dotychczasowego z przykrością skonstatować musiałem, że rząd ten **takiego autorytetu nie posiada.** Wyszedł on jako sformowany przez Sejm ustawodawczy przy okolicznościach, które niezależnie zupełnie od wartości czy to pana prezydenta ministrów, czy też jego współpracowników, czynią z niego pod względem autorytetu jedynie **malum neccesarium dla źródła, skąd pochodzi.**

Stwierdzić muszę, że rząd w odczuciu tego braku autorytetu próbował w ciągu swego urzędowania **znaleść zwiększenie autorytetu u mnie, jako Naczelnika państwa.** Z przykrością też musiałem stwierdzić przed panami ministrami, że autorytetu prawnego nie mam i nie mogę go wskutek tego używać, a jak to przed panami ministrami skonstatowałem, w pracy swojej muszę szukać oparcia o ich własny autorytet prawny. Wobec tego wszystkiego, gdy p. prezydent wraz z całym gabinetem postawił kwestję mego zaufania, z którą łączył dla siebie możność prowadzenia spraw państwowych, żądając w przeciwnym razie dymisji, odpowiedziałem, że nie wchodząc w określenie wartości panów ministrów jako pracowników państwowych, nie mam do tego rządu zaufania, aby posiadał taki autorytet, jaki jest wymagany przy zwiększających się trudnościach rządzenia państwem i stosownie do życzenia udzieliłem mu dymisji.

ZAPYTANIA POSŁÓW.

Następnie marszałek Sejmu oświadczył, że nad oświadczeniem Naczelnika państwa **dyskusji nie będzie,** natomiast członkowie konwentu, o ile sobie tego życzą, mogą wystąpić **z zapytaniami.** Pytania postawili posłowie: Głąbiński, Rataj, Dubanowicz, Czarniewski, Matakiewicz i St. Grabski. Pytania odnosiły się do następujących kwestyj:

1) Czy istotnie Naczelnik państwa zmierzał do **uzyskania większych kredytów mobilizacyjnych?**

2) Czy powodem dymisji nie była chęć utworzenia **mocniejszego rządu dla przeprowadzenia nowych wyborów.**

3) Czy Naczelnik państwa nie zmierzał do **rozszerzenia kompetencji Naczelnego dowództwa.**

Na powyższe pytania Naczelnik państwa odpowiedział **przecząco.** Po udzieleniu odpowiedzi Naczelnik państwa opuścił posiedzenie, a następnie opuścił gmach Sejmu.

Dodatkowe oświadczenie Naczelnika państwa

Już po opuszczeniu konwentu senjorów Naczelnik państwa wystosował do marszałka Sejmu **dodatkowe oświadczenie** do złożonego na konwencie senjorów. Oświadczenie to brzmi:

Z obowiązku lojalności względem ustępującego rządu dodać muszę, że podał się on do dymisji po posiedzeniu Rady ministrów, odbytem razem ze mną w dniu 2 bm. Na posiedzeniu tem rozpatrywana była **tylko część zagadnień państwowych, specjalnie tyczących się ogólnej administracji państwa i koordynacji rozmaitych jego funkcyj.** Sprawy te oceniałem bardziej pesymistycznie, niż to w krótkiej dyskusji oceniali o ile mi się zdaje niektórzy z panów ministrów. Przy osobistej rozmowie tegoż dnia z panem prezesem ministrów, chcąc dokończyć **oceny sytuacji na szerszej podstawie,** prosiłem o odłożenie dalszego rozważania sprawy dymisji do dnia 6 bm. o rozwadze w ciągu tych pięciu dni i po przedstawieniu panom ministrom sytuacji rządu, tak jak ją pojmuję i jak ją wyraziłem w mojem oświadczeniu, **udzieliłem rządowi dymisji.**

List prezydenta ministrów Ponikowskiego

Po wyjeździe Naczelnika państwa konwent rozpoczął **dalszą dyskusję,** podczas której na ręce marszałka Sejmu nadszedł **list od prezydenta ministrów Ponikowskiego,** który to list marszałek Sejmu odczytał. Treść pisma jest następująca:

W ostatnich tygodniach rząd miał możność przedłożyć Sejmowi **program zadań, budżet, sprawozdanie ministra spraw zagranicznych.** Do wystąpowania z szczegółowym programem rząd nie miał powodu. Interpelowany przez Naczelnika państwa, który postawił pytanie, jak rząd zapatruje się na **obecną sytuację polityczną,** rząd przedstawił odpowiedź na posiedzeniu dnia 2 bm. Z dłuższego przemówienia Naczelnika państwa wynikało, że odpowiedź **nie zadowoliła go i że jest niezadowolony z ogólnej administracji państwowej i trudności skoordynowania prac wojskowych i cywilnych przy większem natężeniu państwa.** Wobec tego, że Naczelnik państwa zakwestjonował sprawność funkcjonowania maszyny państwowej, co ma wielkie znaczenie nie tylko dla stosunków wewnętrznych, ale i **ze względu na trudności sytuacji politycznej,** rząd widział się zniewolonym **zgłosić dymisję.** Rząd zgłosił dymisję natychmiast ze względu na **brak zaufania Naczelnika państwa do rządu,** uważając, że harmonja współpracy władz wykonawczych zostaje zachwiana, skoro wynikły różne zapatrywania co do oceny sytuacji.

DALSZA DYSKUSJA.

Po odczytaniu tego pisma nastąpiła **dalsza dyskusja.** Przemawiali posłowie Bartlicki, Grabski, Lutosławski, Chądzyński, Stapiński, Moraczewski, Dubanowicz. Tematem było zagadnienie, czy rząd ma być jeszcze przesłuchany dla wyjaśnienia sprawy przesilenia, czy uważać sprawę za dostatecznie wyjaśnioną i **przystąpić do tworzenia nowego gabinetu.** Po wyczerpującej dyskusji postanowiono dać możność klubom zajęcia stanowiska i wypowiedzenia się na posiedzeniu konwentu, które wyznaczono na dziś godz. 12 w południe.

Większość sejmu uważa, że p. Ponikowskiemu należy powierzyć utworzenie nowego gabinetu

Wyjaśnienia, udzielone przez Naczelnika państwa na wczorajszem posiedzeniu konwentu senjorów ustaliły — zdaniem większości posłów — że Naczelnik państwa **osobiście ma zaufanie do p. Ponikowskiego,** jako kierownika gabinetu, że jednak nastręczyły mu się **wątpliwości, czy rząd cieszy się również zaufaniem większości Sejmu** a wątpliwości te nasunęły mu się dlatego, że posiadał informacje, które wskazywały na to, iż **większość Sejmu nie jest zadowolona z polityki gabinetu,** a wówczas rząd nie miałby należytego autorytetu, który jest niezbędny wobec poważnej sytuacji, w jakiej znajduje się **nietylko Polska, ale cała Europa.** Wątpliwości te wyraził Naczelnik gabinetowi, który podał się do dymisji. Przyjęcie tej dymisji było pewnego rodzaju zapytaniem, skierowanem pod adresem Sejmu, czy darzy gabinet p. Ponikowskiego **zaufaniem, czy też nie.**

W ciągu popołudnia odbywały się narady klubów. Z inicjatywy klubu Pracy Konst. odbyły się niezobowiązujące **konferencje z przedstawicielami poszczególnych stronnictw.** Z konferencyj tych wynika, że przeważająca większość Sejmu jest zdania, że należy **bezwzględnie powierzyć p. Ponikowskiemu misję tworzenia nowego gabinetu.** Oficjalne oświadczenie w tym kierunku złożyli przedstawiciele klubów, liczących przeszło **280 głosów, a więc stanowiących absolutną większość Sejmu.** Inne kluby P. P. S. i Zjednoczenie mieszczańskie zachowują się w stosunku do p. Ponikowskiego **neutralnie.** Ze zdecydowaną opozycją występuje tylko **grupa Piastowców.** Stwierdzić jednak należy, że są oni w tym wypadku **zupełnie odosobnieni.** Związek ludowo-narodowy idzie tak daleko, że uważa, iż **przesilenia wogóle niema.** Pos. Czerniewski zamierza nawet wystąpić z formalnym wnioskiem, aby uznać, że przesilenia niema i że **Sejm w dalszym ciągu uważa gabinet p. Ponikowskiego za urzędujący.**

Wątpliwą jest rzeczą, by wniosek posła Czerniewskiego uzyskał na konwencie większość, nie ulega jednak wątpliwości, że **p. Ponikowski w tej czy innej formie uzyska votum zaufania.** Co do składu nowego gabinetu, to zmiany nie będą wielkie. Napewno ustąpi minister sprawiedliwości Sobolewski, ustąpi też minister spraw wewn. Kamieński i minister przem. i handlu Ossowski. P. Ponikowski spełniać będzie jedynie funkcje prezydenta gabinetu, teka oświaty powierzona będzie komu innemu. W każdym razie zdaje się **nie ulegać wątpliwości, że minister Skirmunt zatrzyma tekę ministra spraw zagranicznych,** albowiem wszystkie stronnictwa, zdecydowane na wyrażenie **votum zaufania p. Ponikowskiemu,** zaznaczają konieczność **zatrzymania teki przez p. Skirmunta.** Ze strony niektórych klubów dodatkowo komentują, że utrzymanie p. Skirmunta na dawnem stanowisku **nie należy tłumaczyć jako pewnego rodzaju votum nieufności dla Naczelnika państwa,** ponieważ — zdaniem tych klubów — wczorajsze orędzie Naczelnika państwa, które jest jedynym miarodajnym i oficjalnym dokumentem, **nie wspomina nic, jakoby Naczelnik państwa nie zgadzał się z ogólną linją polityki gabinetu wogóle, a ministra Skirmunta w szczególności.**

Konferencja Naczelnika państwa z prez. ministrów Ponikowskim

Warszawa, 8 czerwca (PAT). Pisma donoszą: P. Naczelnik państwa ze Sejmu udał się do prezydjum Rady ministrów, gdzie odbył z p. **prezydentem Ponikowskim ściśle poufną naradę, trwającą przeszło godzinę,** poczem o godz. 1.35 wyjechał z powrotem do Belwederu.

Wystawa jubileuszowa „Sztuki"

I.

Dwadzieścia pięć lat działalności Tow. artystów polskich »Sztuka« — to niewątpliwie etap w historji polskiego malarstwa. Gdy przed ćwierćwiekiem plon i dorobek tego wybitnego zrzeszenia nie zarysowywał się dostatecznie wyraziście wobec żywych wspomnień epoki po-Matejkowskiej, która tyle blasku dodała polskiej kulturze w opinji zagranicy, o tyle dziś perspektywa czasu zasunęła okres ten dostatecznie w głąb, aby umożliwić bezstronny sąd o roli, jaką »Sztuka« w historji naszej kultury artystycznej odegrała i skonstruowania pełnego działania jej obrazu. Zwarty zastęp talentów młodych, bujnych, skrystalizowanych w formie, podporządkowanych pod jednolity kierunek ustalonego programu artystycznego, sformułowanego przez wybitnego organizatora, ś. p. prof. Jana Stanisławskiego, dźwignął wysoko sztandar sztuki, oparł twórczość swą na nowych hasłach i rzucił plon, dający świadectwo żywotności ducha, poszukującego nowych prawd. Szła działalność ta równolegle z blaskami, jakie na niwę duchowego życia Polski w ubiegłym okresie rzucała twórczość przedstawicieli Młodej Polski w poezji i beletrystyce — a dziwnym zbiegiem zdarzeń, przez osobę poety-malarza Wyspiańskiego, splotła się ścisłemi węzłami ducha z poezją.

Ten to splot promieniowania ducha polskiego z twórczością na polu sztuki, nadaje działalności Tow. »Sztuka« szczególniejsze znaczenie, i wysuwa się jako czynnik kulturalny, na którym oparło się życie polskie w mrocznej a brzemiennej nadziejami czynu dobie przedwojennej. Był to okres burzy i grzmotów, który wyłonił sztukę o cechach wprost rewolucyjnych, która oddziałała na życie narodu zapładniająco, dźwignęła wysoko hasło sztuki czystej i oparłszy się o wzory Zachodu, otwarła nowe źródła inspiracji.

O ile dziś ten śmiały i żywy rozpęd w nowe dziedziny i hasła ożywił niwę twórczości i przyniósł plon świetny, zapowiadający nowe sztuce polskiej świty, o tyle błędem było zerwanie z tradycjami i dorobkiem epoki minionej. Reakcja, jaka powstała przeciw szkole Matejkowskiej, zacieśnienie twórczości w ramach pejzażu, martwej natury i sztuki dekoracyjnej, skoncentrowanie się w formie z zupełnem zarzuceniem treści, zaniedbanie całkowite malarstwa historycznego, figuralnego i anegdotycznego, nie dozwoliło »Sztuce« zająć tego stanowiska, jakie z tytułu wielkich talentów swych przedstawicieli zająć była powinna. Zasklepienie się w programie mocno ograniczonym, wymagającym znacznie mniejszego wysiłku ducha i mniejszej wiedzy malarskiej, wyrodziło pewną jednostronność ogólnego kierunku, który wyeliminowawszy tradycje szkoły monachijskiej — zwrócił się wyłącznie niemal w kierunku Paryża i tam szukał natchnienia zarówno w treści jak formie.

Te refleksje nasuwały się niejednokrotnie, gdy w biegu lat mieliśmy sposobność śledzić rozwój i działalność Tow. »Sztuka«. W miarę, jak działalność ta rosła i potężniała, w miarę, jak na międzynarodowych turniejach sztuki nasza »Sztuka« zdobywała laury, odnawiał się i przypominał stale bolesny a usprawiedliwiony zarzut, dlaczego »Sztuka« nie budowała na zrębie dorobku przez poprzedników do skarbca sztuki zniesionego, dlaczego wyparła się najchlubniejszych malarstwa polskiego tradycyj i od czasu do czasu rozzuchwalała jej niepowołanych adwokatów do miotania bluźnierstw przeciw największym chwałom malarstwa naszego doby minionej, do stałego obniżania powagi Matejki, Grottgera, Siemiradzkiego i wielu innych, których nazwiska po wsze wieki błyszczeć będą w historji w świetlanej aureoli, jako największe chwały kultury artystycznej w Polsce.

I w tem leży przyczyna, że działalność »Sztuki« zbyt szybko wyczerpała swój program i stanęła na martwym punkcie. Po dwudziestu pięciu górnie przeżytych latach, zmagania się i wielkich nadziei, nadszedł — bo nadejść musiał — okres powtarzania się, wyjałowienia myśli twórczej. Od śmierci Chełmońskiego, Wyspiańskiego i Stanisławskiego, datuje się stałe słabnięcie rozpędu myśli, wyczerpanie programu. »Sztuka« rolę swą wygrała do końca i jako czynnik twórczy na horyzoncie życia Polski, należy do przeszłości.

Jubileuszowa wystawa »Sztuki« otwarta obecnie w krakowskim pałacu Tow. sztuk pięknych, jest poniekąd stwierdzeniem powyższego poglądu. W dwóch głównych działach roztoczony obraz przeszłości i teraźniejszości »Sztuki« — a mianowicie w dziale retrospektywnym i w dziale współczesnym — daje obraz ogólny tego, co Stow. »Sztuka« wniosło nowego własnego, rzuca światło na drogę, jaką twórczości polskiej w dziedzinie malarstwa i rzeźby zakreślić usiłowała. W stosunku do całego kompleksu wystaw z ubiegłego ćwierćwiecza, wystawa jest skromną — zadawala się raczej nazwiskami jak dziełami twórców.

Z pośród nazwisk tych wyłania się w dziale retrospektywnym, rozmieszczonym w tradycyjnej świetlicy Wyspiańskiego, nazwisko pierwszego prezesa »Sztuki«, Józefa C h e ł m o ń s k i e g o. Reprezentuje je małych rozmiarów krajobraz leśny. Skraj lasu nad brzegiem niewielkiego stawu o cudnej powierzchni wód, odbijającej zieleń lasu, — kawał seledynowego nieba i gąszcz leśna, jako tło malowidła, stwarzają cudny poemat pejzażowy, w którym przejawiają się wszystkie właściwości pendzla Chełmońskiego. Gdybyż to z tego źródła wypłynęła była programowa działalność szkoły Stanisławskiego — Polska mogłaby kompetować o pierwsze miejsce na wszechświatowym turnieju pejzażowego malarstwa — niestety, program jej odchylił się znacznie od tej krynicy piękna i zmanierował kilka pierwszorzędnych talentów.

Pamiątką krótkotrwałego uczestnictwa M a l c z e w s k i e g o w pracach »Sztuki«, jest »Etap«, jeden z tych pełnych sentymentu i gorącej myśli patrjotycznej obrazów mistrza, które zamknęły pierwszą epokę w ewolucji jego wielkiego talentu. Godnie reprezentowanym jest również S t a n i s ł a w s k i jednym z najcelniejszych i najefektowniejszych krajobrazów, przedstawiających ogród kwiatowy w Pustowarni, malowany z przedziwną techniką i żywością kolorytu. W y c z ó ł k o w s k i e g o »Orka«, z okresu panowania impresjonizmu, oddawna uznana za jeden z najpiękniejszych obrazów twórcy »Puszczy białowieskiej«, jest jedną z najpiękniejszych reminiscencyj krótkotrwałego panowania tego kierunku, który znalazł w Wyczółkowskim tak świetnego interpretatora. F a ł a t a »Śnieg«, — fragment z Berezyny — przypomina jeden z najcelniejszych walorów talentu mistrza pejzażowej akwareli — polegający na wydobywaniu natężenia bieli śniegu w sposób niedościgniony przez żadnego z polskich pejzażystów. M e h o f f e r, którego talent już w zaraniu swego rozwoju dał »Sztuce« kapitalny autoportret, doskonale ilustruje ewolucję środków technicznych i pogłębienia skali twórczości artysty, który na jubileuszowej wystawie staje z dziełami tej miary jak potężny w koncepcji linji rysunkowej karton fryburskiego witrażu, lub rozpętany siłą kolorystycznego natężenia »Majowy wieczór«. Z pośród przedstawicieli »Sztuki«, reprezentowanych na wystawie, Mehoffer najszerszy zatacza krąg skoncentrowanej ewolucji talentu, pogłębienia techniki i zrównoważenia kompozycyjnego. Jedynie w portrecie zrównoważenie to załamuje się cokolwiek w pobieżnym szkicu portretowym Naczelnika państwa.

Zamyka wreszcie dział retrospektywny W y s p i a ń s k i dwoma świetnemi swojemi kredowemi portretami krakowskich osobistości, dwoma rysunkami rodzajowemi, pejzażami, rysowanemi z okien mieszkania przy ulicy Krowoderskiej, oraz znanym, wielokrotnie reprodukowanym autoportretem jego z czasów paryskich. A x e n t o w i c z w portrecie żony i dwóch portrecikach dziecięcych, wykazuje już pełnię rozwoju swego indywidualizmu, jako subtelny odtwórca kobiecego piękna, wykarmiony na wzorach paryskich i angielskich. Tu należy jeszcze F i l i p k i e w i c z, którego talent pogłębił się i rozszerzył znacznie a z chwilą, gdy odchylił się całkowicie od wskazań szkoły Stanisławskiego, dawać zaczął rzeczy coraz bardziej skoncentrowane w treści i formie. Przypomina się wreszcie jeden z pierwszych adeptów »Sztuki«, Edward Trojanowski kilku subtelnemi pejzażykami o wybitnych cechach szkoły Stanisławskiego.

W.

Siły zbrojne Niemiec

Mimo środków zapobiegawczych, przewidzianych przez traktat wersalski, Niemcy zdołali utworzyć armję, którą »Revue militaire française« nazywa potężnym instrumentem wojennym. Co więcej, pod względem organizacji armja ta stoi wyżej od niemieckiej armji przedwojennej. Na miejsce rozlicznych władz wojskowych, które często popadały w konflikty pomiędzy sobą, utworzono obecnie tylko dwie władze, a mianowicie: kierownictwo armji (Heeresleitung), tudzież administrację armji (Heeresverwaltung). Nad obu temi działami czuwa minister wojny jako delegat prezydenta państwa niemieckiego.

Szef kierownictwa armji niemieckiej posiada obecnie władzę, jakiej przed wojną nie miał ani Schlieffen ani Moltke. Minister wojny jest tylko pośrednikiem pomiędzy nim a parlamentem. Szefem kierownictwa armji jest obecnie jenerał von Seeckt, cieszący się ogromną powagą. — Swojego czasu był on upatrzony na następcę Ludendorffa. W zgodzie z rządem niemieckim jenerał Seeckt zorganizował obecną armję (»Reichswehr«) jako zbiór kadrów dla ogromnej armji na wypadek wojny. Każda dywizja jest tak zorganizowana, że posiada wszystkie formacje i rodzaje broni, jest więc zawiązkiem osobnej armji. Armja obecna — jak powiedział sam Seeckt — jest w zmniejszeniu wiernym obrazem dawnej armji cesarskiej. Dla przykładu przytaczamy, że każda pułkowa grupa artylerji posiada jedną baterję dział kalibru 77 milim., modelu 1916, jedną baterję kalibru 105 milim., tudzież jedną baterję specjalną, która posiada wszystkie środki do spełnienia zadania, które jej zapewne już obecnie wyznaczono.

Według traktatu nie wolno Niemcom posiadać artylerji ciężkiej i samolotów. Mimo to Niemcy, korzystając z pobłażliwości koalicji, zdołali zgromadzić w garnizonach **nad granicą wschodnią** baterje ciężkich dział najnowszego modelu. Co do awiatyki, to pod płaszczykiem lotnictwa sportowego i handlowego armja otrzymuje samoloty, które może każdej chwili zmobilizować. [illegible] jak budowane w rozmaitych miejscach odrębne części samolotów, a potem w razie potrzeby zgromadzić je na punktach zbornych i zmontować. O mobilizację kierownictwo armji troszczy się bardzo pilnie, a nawet wbrew traktatowi [illegible] wszystko, ażeby można szybko przeprowadzić mobilizację ogólną. Dlatego zachowano dokładnie dawny podział terytorjalny według dywizyj, równie jak podział terytorjalny według korpusów.

Należy dodać, że tak zwana »Schutzpolizei«, w skróceniu »Schupo«, jest organem służby bezpieczeństwa publicznego, lecz zamaskowaną formacją wojskową. Stwierdziła to berlińska »Freiheit«, podając zajmujące szczegóły, o tej organizacji. Prawie wszyscy jej oficerowie pochodzą z dawnej armji cesarskiej. Ci, którzy nie brali udziału w wojnie, muszą odbyć najpierw przedwstępną służbę w »Reichswehr«, ażeby tam nabrać ducha wojskowego. Szeregowi w »Schupo« otrzymują także same wyszkolenie jak armja. Zarówno armja (Reichswehr) jak »Schupo« mają ten sam regulamin wojskowy. Nauka o obowiązkach policji odbywa się tylko pobocznie i nikt nie przywiązuje do niej żadnej wagi. Wyższe stopnie oficerskie dostępne są tylko dla tych, których przekonania reakcyjne, nacjonalistyczne i monarchistyczne nie ulegają żadnej wątpliwości. [illegible] socjaliści, tudzież [illegible] stopnie oficerskie w »Schupo«, ale po niedługim czasie pozbawiono ich. Szkoła dla wyższych oficerów »Schupo« jest zamaskowaną szkołą wojenną, i zajęła miejsce zniesionej Akademji wojennej w Berlinie.

Stan liczebny »Schupo« jest większy od stanu liczebnego armji. Na konferencji w Boulogne, gdy koalicja polecała rozwiązać »Sicherheitspolizei«, oznaczono cyfrę 150.000 jako najwyższą dla »Schupo«. Cyfrę tę wykalkulowano w ten sposób, że do 60.000 ludzi w Sicherheitspolizei (Sipo) dodano liczbę policjantów po miastach, wynoszącą 90.000 ludzi, w tem 30.000 urzędników. Niemcy uciekli się do wybiegów, oświadczając, że liczba 150.000 ludzi może odnosić się tylko do policji w mundurach, natomiast policja kryminalna, której członkowie chodzą w ubraniach cywilnych, musi być osobno liczona. W ten sposób od roku 1920 policja w mundurach liczy 150.000 ludzi (60.000 policji miejskiej i 90.000 »Schupo«). Do tego należy dodać 30.000 policji wojskowej, oprócz policji kryminalnej. Ale nastąpiły dalsze wybiegi. Niemcy zmniejszyli policję po miastach i wsiach, zwiększyli natomiast liczbę funkcjonarjuszów policji, powierzając ich czynności urzędom z zewnątrz policji, a zyskując wolne miejsca, zwiększali następnie »Schupo«. Obecnie liczy »Schupo« (zielona policja) 120.000 ludzi; policja miejska (niebieska) 30.000; policja kryminalna 30.000; służba 30.000 (dawniej była to policja wojskowa). Ogólny stan liczebny wynosi 210.000 ludzi. »Freiheit« domaga się [illegible] »Schupo«, której powinni służyć policjanci, a nie żołnierze, zaś wyszkolenie powinno spoczywać w rękach fachowców policji, a nie oficerów. Jak dotąd »Schupo« jest czystą formacją wojskową.

O prawa mniejszości narodowych

OBRADY UNJI LIGI NARODÓW.

Z Pragi donosi A. W. pod datą 8 bm.:

Wczoraj odbyło się tu pełne posiedzenie Unji Ligi, które zajmowało się sprawą ochrony mniejszości w państwach, powstałych po wojnie. Przyjęto tak zwaną rezolucję Dicksona na wniosek delegata niemieckiego hr. Bernstorffa 9 głosami przeciw 7. — Istotą tej rezolucji stanowi, że ochronę mniejszości narodowych uważać się odtąd będzie za sprawę międzynarodową. Wszelkim mniejszościom przyznane będzie prawo zwracania się bezpośrednio ze skargami wprost do Ligi Narodów. Mniejszościom, żyjącym w jednym państwie, przyznane będzie prawo dalekoidącego samorządu, tak jak w Szwajcarji. Przeciw rezolucji tej zaprotestował imieniem **Jugosławji, Polski, Rumunji i Czech** delegat jugosłowiański Zanowicz, potem członkowie tych delegacyj opuścili salę.

—

Praga, 8 czerwca (PAT). Prace międzynarodowej Unji Ligi Narodów zostały wczoraj wstrzymane **wskutek wystąpienia małej ententy.** Natychmiast po opuszczeniu sali obrad przez przedstawicieli małej ententy wszczęto z nimi rokowania, które jednak nie doprowadziły do rezultatów. Obrady podjęto na nowo w południe.

Praga, 8 czerwca (PAT). Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu zjazdu związków popierania Ligi Narodów uchwalono wniosek **o przyjęciu Niemców do związku przyjaciół Ligi Narodów.**

Zaślubiny króla Aleksandra

Belgrad, 8 czerwca (PAT). Dziś odbyły się **zaślubiny króla Aleksandra** z rumuńską księżniczką Marją. Ludność zgotowała parze królewskiej **owację.** Z okazji uroczystości weselnych bawi w Belgradzie do 200 tysięcy ludzi z prowincji i z zagranicy.

ŚRODKI OCHRONNE W BELGRADZIE.

Belgrad, 8 czerwca (AW). Podczas uroczystego ślubu króla aresztowano tu **50 osób.** U dwóch uwięzionych osobników **znaleziono bomby.** Całe miasto jest przez policję **ściśle śledzone.** Bez legitymacji nie można wogóle wychodzić na miasto.

Dziennikarze włoscy w Warszawie

Warszawa, 8 czerwca (AW). Dzisiaj o godz. 1½ minister Skirmunt przyjął w swym gabinecie dziennikarzy włoskich, którzy przybyli na dwu tygodniową wycieczkę do Polski.

Warszawa, 8 czerwca (PAT). O godz. 2 po południu w hotelu angielskim odbył się obiad urządzony na cześć dziennikarzy włoskich przez Syndykat dziennikarzy polskich. Podczas obiadu wygłosili kolejno przemówienia: po włosku prezes syndykatu dziennikarzy polskich poseł Jan Dąbski, poseł Władysław Jabłonowski oraz dziennikarze włoscy poseł Vassallo i poseł Marri.

Po skończonym obiedzie dziennikarze włoscy udali się do Sejmu i na zwiedzanie Warszawy.

Jutro minister pełnomocny i szef biura prasowego Tarnowski wydaje obiad w hotelu Bristol na cześć gości włoskich, którzy tegoż dnia wyjeżdżają do Wilna.

KRONIKA

Kraków, 9 czerwca.

ZAKOŃCZENIE TYGODNIA HARCERSKIEGO. Tydzień harcerski mile zapisał się w pamięci mieszkańców naszego miasta, którzy mieli sposobność zapoznania się z obozem harcerskim, wystawą i popisami. Tydzień harcerski zakończył się zawodami drużyn o mistrzostwo. Drużyna, ubiegająca się o pierwszeństwo, musiała w zawodach, które rozpoczęły się w ubiegłą sobotę, prześcignąć inne w sygnalizacji, robieniu szkicu topograficznego z terenu, wspinaniu się po słupie, biegu rozstawnym, skokach, rzucie kulą i t. d. Drużyna, która wykazała największą sprawność, tak pod względem wyrobienia wewnętrznego, jak i fizycznego, staje się mistrzem chorągwi, a nadto otrzymuje sztandar, z którym występuje na wszystkich uroczystościach tak narodowych, jak i harcerskich, aż do następnych zawodów. Tydzień harcerski dał możność szerszemu ogółowi poznania się bliżej z pięknym ruchem harcerskim, który urabia młodzież na dzielnych ludzi.

NAPRAWA RUROCIĄGU W ELEKTROWNI. Po trzytygodniowych zabiegach około naprawienia rurociągu parowego w elektrowni miejskiej, uszkodzonego podczas poniedziałkowej eksplozji, podjęła wczoraj elektrownia normalną pracę. Wozy tramwajowe kursowały już do nocy jak zwykle, wszystkie zaś dzielnice były zaopatrzone w prąd.

ZARZĄDZENIA PRZECIW SZERZENIU SIĘ WŚCIEKLIZNY. Przed kilku dniami oprawca miejski schwytał psa podejrzanego o wściekliznę, zaś posterunkowy policji państwowej zabił psa wściekłego na ulicy. Ponieważ w obu wypadkach badania wykazały istotnie wściekliznę, a pies zabity pokąsał prócz kilku osób w Woli Duchackiej i na ul. Bosackiej nadto kilka psów, magistrat wzywa pokąsane osoby, by natychmiast poddały się szczepieniu w zakładzie dra Bujwida, właściciele zaś pokąsanych psów winni niezwłocznie zgłosić w miej. urzędzie weter. (pl. WW. Świętych pałac Larisza 6) pokąsane zwierzęta. Wobec groźnego szerzenia się wścieklizny magistrat zarządza:

Wszystkie psy wyprowadzone poza dom, winny być bezwarunkowo wiedzione na smyczy i zaopatrzone w kaganiec i markę rozpoznawczą. Psy nie prowadzone na smyczy będą łowione i zabijane. Na terytorjum całego Krakowa dozwala się na łowienie psów, nie prowadzonych na uwięzi, na chodnikach i miejscach publicznych. Działający wbrew tym zarządzeniom lub stawiający opór oprawcy będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

PRZEWÓZ BAGAŻU RĘCZNEGO W WAGONACH OSOBOWYCH. Ministerstwo kolei żelaznych poleciło organom kontrolnym, aby zwracały baczną uwagę przy wejściu podróżnych na peron oraz wejściu do wagonów, czy bagaż może być uznany za bagaż ręczny i zabrany do wagonu osobowego. Prócz tego na stacjach większych ma być dokonywana kontrola po wagonach. W razie ujawnienia bagażu ręcznego niewłaściwego lub w nadmiernej ilości, ma on być z wagonu usunięty bez pobierania jakichkolwiek opłat za przebytą drogę.

REJESTRACJA BIBLJOTEK I TOWARZYSTW NAUKOWYCH. Redakcja rocznika naukowego pt. »Minerwa polska« zwraca się do wszystkich bibljotek, zarządów muzeów i towarzystw naukowych, które z powodu braku adresów nie otrzymały dotychczas kwestjonarjuszy, z prośbą o nadesłanie w terminie do dnia 15 czerwca br. pod adresem Księgarni wydawniczej F. Hoesicka w Warszawie, ul. Senatorska 22, dokładnych sprawozdań, zawierających dane o historji instytucji oraz jej działalności w roku ostatnim. Materjał ten wejdzie do rocznika »Minerwy polskiej«, który ukaże się we wrześniu br.

UROCZYSTY KONCERT MONIUSZKOWSKI. Pięćdziesięciolecie śmierci Stanisława Moniuszki uczciła już Warszawa 5 bm. uroczystem przedstawieniem »Strasznego Dworu« z udziałem Didura, a sekcja im. Moniuszki przy tamt. Twie muz. święcić będzie osobną uroczystość dopiero 11 bm., gdyż 4 bm. odbywał się zjazd kół śpiewackich. Krakowskie Two Oratoryjne brało również udział w owym zjeździe i dlatego termin uroczystego koncertu Moniuszkowskiego w Krakowie musiało przesunąć z 4 bm. o tydzień.

WYKŁADY O POETACH BUŁGARSKICH. Koło Polonistów U. J. urządza cykl wykładów o poetach bułgarskich, które wygłosi w języku polskim znakomita poetka i literatka bułgarska p. Dora Gabe Penewa, wielka przyjaciółka naszego narodu i tłumaczka poetów naszych na język bułgarski. Odczyt pierwszy o »Renesansie literatury bułgarskiej i pierwszych jej poetach« odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 7 w sali Kopernika (Collegium Novum). Drugi »O Iwanie Wazowie« w sobotę o godz. 7½. Trzeci »O największym poecie bułgarskim Penczu Sławejkowie« w niedzielę o godz. 12 w poł. Czwarty »O nowej bułgarskiej poezji i jej głównym przedstawicielu Jaworowie« w poniedziałek o godz. 7 w.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI ABITURJENTÓW SZKOŁY REALNEJ W KRAKOWIE Z R. 1897 łączy się równocześnie z dwudziestopięcioletnim jubileuszem nowego gmachu tej szkoły. Na zjazd przybyli b. uczniowie z wszystkich dawnych dzielnic Polski: inż. Amster M., inż. Chmurski W., b. wiceminister inż. Dudek H., inż. Feldmann D., prof. Filasiewicz K., inż. major Goldwasser H., inż. Guschlbauer M., inż. Jałbczykowski St., inż. Jawecki E., inż. nadradca Kowalski W., inż. Langer M., art. mal. Machalski L., inż. Makowski R., inż. Muennich St., dyr. inż. Nowakowski E., inż. Seifert M., dyr. gazowni m. inż. Seifert W., inż. Spingarn H., inż. major Stobiecki J. wynalazca »Klejnotu«, literat red. Zielenkiewicz M., inż. Zopoth W., kom. inż. Żurowski J. Po odczytaniu katalogu i modlitwie w obecności prof. dr ks. Świderskiego i prof. Krywulta, odbyło się nabożeństwo w kościele św. Anny, następnie wspólna fotografja i bankiet. W drugim dniu zwiedzenie postępu odbudowy Wawelu i przyjęcie u kolegi inż. Jałbczykowskiego w Ujeździe. Przystąpiono ze znaczniejszą wkładką do zasilenia funduszu im. prof. Czesława Pieniążka.

INWALIDZI WOJSKOWI EGZEKUTORAMI SKARBOWYMI. Oddział sanitarny Dow. okr. korp. w porozumieniu z naczelnikiem wydziału II. Izby skarbowej z nadradcą drem Janem Starzewskim urządził przy zakładzie leczniczo-szkolnym w Krakowie sekwestratorski kurs skarbowy dla kilkudziesięciu inwalidów wojskowych. Kurs trwał sześć tygodni, a egzamina z wykładanych przedmiotów odbyły się przed państwową komisją w dniu wczorajszym. Na wspomnianym kursie, prowadzonym pod kierownictwem starszego radcy skarbu Pajora wykładano: przepisy egzekucyjne i instrukcję egzekutorską (dr Wydro), biurowość i kasowość (zarz. podatkowy Olszowski), naukę o podatkach stałych (radca Pajor), naukę o należytościach prawnych (radca Golonka), o podatkach spożywczych, cłach i monopolach (radca Laskowski), wreszcie naukę o ustroju władz skarbowych (radca drr Jaskowiec). — Z trzydziestu sześciu uczniów uznano przy egzaminie za bardzo dobrze uzdolnionych 17, za uzdolnionych 15, za nieuzdolnionych 2, przeznaczono do egzaminu uzupełniającego 2. Krakowska Izba skarbowa poczyni starania, aby absolwentów wspomnianego kursu zatrudnić jak najrychlej w okręgu Izby.

WYROBY TYTONIOWE W PASKU. Jak już donosiliśmy, od dłuższego czasu daje się odczuć w Krakowie brak wyrobów tytoniowych, mimo, że przy każdym przydziale trafiki otrzymują przepisaną ilość towaru. Ostatnio, już w pierwszym dniu sprzedaży tytoniu, zabrakło w trafikach wyrobów monopolowych, a publiczność, wystająca w ogonkach, skazana jest na zakupywanie lichych warszawskich wyrobów. Urząd walki z lichwą w Krakowie stwierdził, że niektóre trafiki sprzedają wyroby monopolowe w wielkich ilościach sklepikom, które znowu wysyłają wyrostków na miasto celem pozbycia się towaru po wygórowanych cenach. Dochodzenia w tej sprawie są w toku i ujawnią niewątpliwie powód braku wyrobów monopolowych w mieście.

O ZDRADĘ GŁÓWNĄ. W drugim dniu tajnej rozprawy przed krakowskim sądem przysięgłych, prowadzonej przeciw Henrykowi Zajicowi, oskarżonemu o zdradę główną, popełnioną w czasie wojny polsko-czeskiej w roku 1919, przesłuchano kilku świadków, a wśród nich komendanta korpusu przemyskiego jen. Latinika, ówczesnego obrońcę Śląska Cieszyńskiego. Jenerał Latinik przedstawił przebieg całej kampanji wojennej, przyczem zeznał obciążająco dla oskarżonego. — Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj o godz. 3'15 nad ranem zawezwano pogotowie ratunkowe w okolicę III mostu nad Wisłą, gdzie kobieta niestwierdzonego dotąd nazwiska rzuciła się w głębię wody. Jak się okazało, kobieta ta skoczyła w wodę w zamiarze samobójczym, pracujący jednak robotnicy przy ładowaniu węgli na galary pospieszyli jej z pomocą i wydobyli desperatkę z wody. Lekarz pogotowia po zastosowaniu sztucznego oddychania przywrócił kobietę do przytomności i odwiózł ją do szpitala.

NAPAD BANDYTÓW NA KONWOJENTA. Wczoraj po północy zaalarmowano stację pogotowia ratunkowego, że na dworcu towarowym, eskortowani przez pewnego wojskowego bandyci rzucili się na konwojenta i ciężko go poranili. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia zastał obok toru kolejowego leżącego bez przytomności w kałuży krwi sekcyjnego żandarmerji wojskowej, Piotra Ziębę. Jak się przy badaniu rannego okazało, Zięba prócz ciężkich obrażeń na całem ciele miał głębokie rany tłuczone na głowie i na nodze. Po opatrzeniu nieszczęśliwej ofiary obowiązku przewieziono Ziębę do szpitala wojskowego. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że bandyci wyrzucili konwojenta z wagonu na tor kolejowy i zbiegli.

ULICZNA TRANSAKCJA PIENIĘŻNA. Ofiarą wyrafinowanego oszustwa padł wczoraj niejaki Tomasz Ożóg, rolnik z Bukowia pow. Podgórze. Mając do zmiany tysiąc franków francuskich, wstąpił Ożóg do Banku Wschodniego przy ul. Brackiej. Ponieważ zaofiarowana za franki kwota wydawała mu się zbyt niską, przeto Ożóg opuścił kantor. Wówczas przystąpił do niego jakiś mężczyzna z propozycją wymiany banknotów francuskich, przyczem zaofiarował mu za każdego franka 400 mk. Ożóg zgodził się na to, a wówczas nieznajomy wręczył mu paczkę z pieniędzmi. Wieśniak w obecności owego mężczyzny przeliczył otrzymaną kwotę, a stwierdziwszy, że zamiast 400.000, jest tylko 395.000, zażądał dodania 5000 mk. Przygodny wekslarz po ponownem przeliczeniu pieniędzy odjął paczkę wieśniakowi, dodając mu osobno 5.000 mk. Ożóg, nie przeczuwając nic złego, schował banknoty i przeliczył je dopiero po powrocie do domu. Wówczas przekonał się, że padł ofiarą oszustwa, gdyż w paczce było tylko 100.000 mk. Widocznie nieznajomy mężczyzna po przerachowaniu pieniędzy, podsunął wieśniakowi inną paczkę z zawartością o 300.000 mniejszą.

POMYSŁOWY BLACHARZ. U architekta Zarzyckiego zatrudniony był od przeszło roku majster blacharski Jan Szefer. Przed niedawnym czasem pobrał on od p. Zarzyckiego 500.000 mk. pod pozorem wykonania robót blacharskich, poczem zbiegł z Krakowa. Jak się w czasie śledztwa okazało, wspomniany majster nazywa się właściwie Gorzelańczyk i ma na sumieniu szereg podobnych wyłudzeń, popełnionych na szkodę różnych osób.

SMUTNE SKUTKI ZABAWY. Do policji doniósł A. M., handlarz bydła, że w czasie pobytu w szynku przy ul. Józefa przysiedli się do niego dwaj nieznani mu mężczyźni, a gdy spostrzegli, że M. jest pijany, wyprowadzili go z szynku i skradli mu z kieszeni 70.000 mk. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowała policja Władysława Figurę, lat 22.

SĘDZIWA OSZUSTKA. Policja aresztowała Franciszkę Magoś, lat 70, która usiłowała sprzedać pierścionek bakwonowy za złoty. Magosiowa ma na sumieniu cały szereg podobnych oszustw.

12-LETNI PODRÓŻNIK. Na inspekcję pod »telegrafem« doprowadzono wczoraj 12-letniego Antoniego Cybulę z Lublina, który wałęsał się po mieście, nie mając żadnych funduszów. Cybula podaje, że przyjechał do Krakowa w celu zwiedzenia miasta i nie posiada pieniędzy na powrót do Lublina.

KRADZIEŻ. Podczas przewożenia pak z garnkami do jednej z tutejszych firm, zajęty przy przewożeniu Antoni Maciejowski, lat 26, rozbił jedną pakę i zabrał z niej kilka garnków. Sprawa znajdzie epilog w sądzie.

Z kraju i ze świata

POMOC RZĄDU DLA AKADEMIKÓW. Ministerstwo W. R. i O. P. przeznaczyło ze swoich kredytów i już wyasygnowało następujące sumy na poparcie samopomocy studentów szkół wyższych: dla młodzieży akademickiej w Warszawie 12 miljonów mk. na ręce »Auxilium Academicum«; dla studentów uniwersytetu lwowskiego 4,100.000 mk.; politechniki lwowskiej 2,500.000 mk.; akademji weterynarji we Lwowie 500 tysięcy mk.; dla studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 4 miljony mk.; Akademji górniczej 700.000 mk.; Akademji sztuk pięknych 300.000 mk.; dla studentów uniwersytetu poznańskiego 3 miljony mk.; dla studentów uniwersytetu wileńskiego 2 miljony mk.; dla studentów uniwersytetu lubelskiego 1 miljon mk.

Nadto asygnowano na ręce »Auxilium Academicum« dla akademickiego Domu zdrowia w Zakopanem 700.000 mk., oraz na urządzenie baraków na wybrzeżu morskiem w Gdyni dla 500 studentów 2 miljony mk. Poza tem pewne zasiłki otrzymały akademickie związki sportowe oraz asygnowano kilka miljonów na drobny remont domów akademickich. Reszta zasiłków będzie asygnowana dopiero w jesieni, co jednak w pewnej mierze zawisło od tego, czy ministerstwo skarbu zgodzi się na podwyższenie kredytów potrzebnych.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA OBRAZY ŚWIĘTYCH. Z Warszawy otrzymujemy następujący komunikat: W dniu 18 bm. w lokalu Departamentu sztuki w obecności ks. biskupa Szelążka, dyr. depart. J. Fałata, wicedyr. Jana Skotnickiego, delegata Związku polskich artystów grafików, art. mal. Fr. Siedleckiego, oraz delegata zakł. graf. »Sztuka« art. mal. H. Szczyglińskiego rozpatrzono nadesłane na konkurs prace. Z ogólnej liczby 74 nadesłanych prac wyróżniono przeszło 30, z których nagrody po 100.000 mk. przyznano za następujące prace: 2 nagrody za prace pod godłem »Sześć świec« i »Snop« p. Miecz. Trautmana; 1 nagroda godło »Matka« Wacł. Husarskiego, 1 nagroda godło »San I« p. Heleny Schramm. Nagrody po 40.000 mk. przyznano za pracę: 1 nagroda godło »San 2« p. Heleny Schramm, 2 nagrody godło »Wilno« i godło »Częstochowa« p. A. Dzierzbickiego. Nadto wobec niebywale owocnego obesłania konkursu departament sztuki postanowił dodatkowo wyróżnić dwie prace i przyznać nagrody po 40.000 mk. pracom nast. godło »Pług« p. Wandy Krasnodębskiej-Reicherowej i godło »Wiara« prof. Roguskiego.

Chcąc uprzystępnić szerszemu ogółowi obejrzenie wyników tego nowego i ze wszech miar ciekawego konkursu, departament sztuki postanowił urządzić wystawę najlepszych prac w Tow. Zachęty oraz z inicjatywy Związku grafików i zakł. graf. Sztuka. Wystawa ta objedzie miasta Rzeczypospolitej jako druga wystawa okrężna Związku art. grafików.

ZAPOWIEDŹ STRAJKU W TELEFONACH. Z Warszawy donoszą 7 b. m.: Dnia wczorajszego delegatki Związku telefonistek postawiły zarządowi telefonów miejskich żądania natury ekonomicznej i administracyjnej. W razie nieprzyjęcia tych żądań zagroziły strajkiem. Obie strony dotychczas do ugody nie doszły i nad siecią telefoniczną wisi groźba strajku. W razie wybuchnięcia bezrobocia obsługą telefonów rządowych zajmie się wojsko.

BRACTWO STRZELECKIE W POZNANIU, najstarsze, bo założone w roku 1253, obchodziło w poniedziałek swoją doroczną uroczystość. Po nabożeństwie pochód strzelców udał się do starszego Bractwa p. Leona Plucińskiego poczem razem z nim pochód ruszył do starego ratusza, gdzie już z całą świtą czekał król kurkowy p. Mieczysław Niewitecki. Stąd wspaniały pochód w strojach historycznych udał się na Strzelnicę, gdzie rozpoczęto strzelanie do kurka, które będzie trwać do soboty.

SZPIEGOSTWO WOJSKOWE. Donoszą z Torunia: Uwięziono tu funkcjonarjuszkę pewnego biura wojskowego pod zarzutem szpiegostwa na korzyść państw ościennych. Funkcjonarjuszka ta, bardzo młoda, pracowała od dłuższego czasu w ważnym urzędzie wojskowym. Mając liczne stosunki wśród kół oficerskich, wykorzystała to dla celów szpiegowskich. Od pewnego czasu zwróciła ona swą działalnością uwagę władz wojskowych i policji, które stwierdziły, że panna L. posiada właściwie inne nazwisko i pochodzi z Warszawy. Niebezpieczną panienkę, na podstawie szeregu dowodów, aresztowano i oddano do dyspozycji władzom sądowym.

OTWARCIE SALONU WIOSENNEGO WE LWOWIE odbyło się w Pałacu sztuki na placu Targów Wschodnich w niedzielę 28 maja przy licznym udziale wyborowej publiczności. Imieniem dyrekcji Tow. sztuk pięknych przemówił radca Tadeusz Rybicki, który streścił działalność Tow. w ostatnich miesiącach i zaznaczył nakład starań, jakie urządzając wystawę tej miary, podjęło Tow., dźwigające się po przejściach wojennych. W ciągu dnia zwiedziły wystawę tłumy publiczności, jednogłośnie wyrażając uznanie, tak dla poziomu dzieł, jak i dla urządzenia całości.

UCHWALENIE OGÓLNEGO STRAJKU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na wtorkowem zebraniu pracowników miejskich zapadła decyzja odrzucenia propozycji magistratu co do podwyżki płac. W rezultacie tego uchwalono ogólny strajk z zastrzeżeniem, że zacznie się on po upływie 48 godzin, a to w celu dania możności obu stronom rozpatrzenia kwestyj spornych. W ciągu najbliższych 24 godzin sprawa nie posunęła się naprzód i liczyć się należy z możliwością wybuchu strajku pracowników miejskich, którzy pozbawiliby miasto nasze światła, komunikacji i wody.

ZAMACH NA POLICJĘ. Ze Lwowa donoszą: Na posterunek policji państwowej powiatowej w Jaworowie w województwie lwowskiem niewiadomi sprawcy w pierwszy dzień Zielonych Świąt dokonali zamachu, rzucając przez okno do wnętrza budynku bombę ekrazytową. Wskutek wstrząśnienia runęła jedna ze ścian budynku i wypadły wszystkie szyby w oknach kancelarji urzędu policyjnego, oraz w oknach sąsiednich domów, powodując kilkadziesiąt tysięcy strat. Na szczęście ofiar w ludziach niema.

ZJAZD PRACOWNICZEK SPOŁECZNYCH WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO, mający na celu ujednostajnienie pracy narodowej kobiety Polki na kresach, odbędzie się w Tarnopolu 18 bm. Na zjeździe wygłoszone będą referaty tak przez miejscowe pracowniczki, jak i przez delegatki z Warszawy i Lwowa.

PRZEMYŚL, 5 czerwca. (Ze Związku Strzeleckiego. — Walka z drożyzną. — Egzamin dojrzałości). — Dnia 26 maja odbyło się na zaproszenie Zarządu obwodowego Związku Strzeleckiego, zebranie kobiet w celu utworzenia oddziału kobiet Związku. Referat o celach Związku strzel. wygłosił p. Złotnicki. Na przewodniczącą honorową i protektorkę wybrano p. jeneralową Latinikową, na przewodniczącą Zarządu Oddziału kobiet, p. Tarnawską, zastępczynią p. Stiebe rową, sekretarkę p. Złotnicką oraz zarząd.

W ostatnim tygodniu maja odbył się w naszem mieście wiec obywatelski z porządkiem dziennym »Walka z drożyzną«. Referaty wygłosili pp. Prochaska i dr L. Landau. Wiec uchwalił rezolucje z wezwaniem do Zjazdu Związku miast, aby wszystkie miasta podjęły walkę z szalejącą drożyzną, oraz aby żądały od rządu wprowadzenia sekwestru zboża i bydła na rzecz aprowizacji miasta. Wkońcu uchwalono utworzyć miejscowy komitet walki z lichwą.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum im. prof. K. Morawskiego odbył się w dniach 22—24 maja pod przewodnictwem radcy szk. dyr. Ignacego Rychlika z Jarosławia. Za dojrzałych zostali uznani: W oddziale A: Bukało Andrzej (z odzn.), Chorąży Michał (z odz.), Drozdo Marjan (z odzn.), Kaczor Stefan (z odzn.), Mendelowski Józef (z odzn.), Szwabowski Wojciech (z odzn.), Krzysikówna Stefanja (z odzn.), Bojan Alojzy, Czarniawski Jan, Dąbrowiecki Stanisław, Durkacz Seweryn, Bukiewicz Bogusław, Fussek Emil, Gernata Roman, Goldman Filip, Kaple Alfons, Lic Kazimierz, Medwecki Władysław, Mielnik Piotr, Sirowy Marjan, Straub Jan, Wywrocki Ludwik, Womaczka Marjan. Reprobowano 2 abiturjentów na pół roku.

W oddziale B: Baj Juljan, Daniszewski Tadeusz, Dryś Tadeusz (z odzn.), Dukiet Witołd (z odzn.), Dziuba Stanisław, Feingold Abraham, Jastrzębski Józef, Kochanowski Zdzisław, Kostka Roman (z odzn.), Krautman Berl, Lach Marjan, Makuszka Włodzimierz (z odzn.), Małek Józef, Meor Walerjan, Studzieniecki Zdzisław (z odzn.), Szufl Mieczysław, Wiśniowski Henryk (z odzn.), Zwolański Zygmunt, Żurowski Adam. Reprobowano na pół roku 3 abiturjentów.

KREDYT DLA UKRAINY. Z Charkowa donoszą 8 bm.: Komisarz ludowy dla importu zawarł z pewnym niemieckim wielkim syndykatem umowę, mocą której Ukraina otrzyma kredyt 100 miljonów mk. niemieckich dla odbudowy rolnictwa.

OTWARCIE GROBÓW CARSKICH. Z Moskwy donoszą 8 bm.: Bolszewicy otworzyli groby carskie i zabrali z trumny cara Pawła order maltański. W trumnie Aleksandra I nie znaleziono wcale zwłok.

SKAZANIE B. CESARSKICH OFICERÓW NIEMIECKICH. Rada wojenna w Moguncji skazała 14 b. cesarskich oficerów, oskarżonych o szerzenie idei rewanżu wśród b. żołnierzy, zamieszkałych obecnie w Nadrenji, na kary od 1 do 4 miesięcy więzienia i od 3 do 5 tysięcy marek grzywny.

DONIOSŁY WYNALAZEK W AERONAUTYCE. Angielski inżynier Brennan otrzymał nagrodę rządową 50.000 funtów szterlingów za rozwiązanie zagadnienia helikoptera. Warunki uzyskania nagrody wymagały między innemi, by wzlot nastąpił na wysokość 2000 stóp o własnej sile aparatu, by aparat utrzymał się w powietrzu co najmniej pół godziny, a szybkość lotu wynosiła 60 mil angielskich na godzinę. Nowy aparat lotniczy nie potrzebuje pola wzlotu do wzniesienia się, lecz może unieść się w powietrze z dachu każdego domu.

—

ZMARLI.

— Franciszek Ksawery Francki, weteran powstania 1863 r., członek organizacji i Sybirak, przeżywszy lat 81, zmarł 6 bm. Pogrzeb odbędzie się dziś w piątek 9 bm. o godz. 5 po poł.

— Jan Leitgeber, wybitny kupiec i przemysłowiec, zmarł w Poznaniu, licząc 52 lat życia. Zmarły założył w Poznaniu jedną z największych fabryk tytoniu.

— Ks. Władysław Czencz T. J., znany także z działalności swojej w Krakowie, umarł 19 maja w Kolegjum OO. Jezuitów w Wilnie.

— Dr Stanisław Krzyżankiewicz, z zawodu chemik, znany ze swej działalności na polu politycznem i ekonomicznem, b. zastępca prezydenta polskiej policji w Poznaniu, zmarł w Poznaniu.

—

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 8 bm.: W dniu dzisiejszym nie było poważniejszych zmian w rozkładzie ciśnienia. Wyż barometryczny, leżący nad morzem Północnem przesuwa się powoli na wschód, nad Francją leży płytka depresja.

Temperatury wahały się po południu między 11 a 23 (Zakopane 11, Białystok 14, Warszawa 18, Poznań 23).

Prognoza na piątek: Dość pogodnie, cieplej, skłonność do burz.

—

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2689 Imienia Wład. Podstawskiego naczeln. wydz. pod. ez. st. m. Warszawy — współprac. i koledzy; 2690 Dla uczczenia pamięci bohatera Wiesława Sarjusz Romiszowskiego — koledzy b. plut. strzelców wybor. 42 pp.; 2691 Technicy, gorzelnicy pam. Pawła ks. Korybut Woronieckiego, 2692 Pamięci Wład. Kurkiewicza 10 marca 1922; 2693 Dla uczczenia pamięci Augusta, Bronisławy i Jana Kreczmarów; 2694 III zjazd zdemobiliz. dowborczyków dnia 11 marca 1922; 2695 Oficer. i równorzędni centr. zakł. wojsk. łączności w Warszawie, 2696 Lekarze rządowi całej Polski dla uczcz. zasług ministra zdrowia publ. dra Witolda Chodźki; 2697 Rodzina Podkolińskich w Rombieży; 2698 Józef Ozimiński, art. muzyk — wpłacając po 50.000 marek za cegiełkę.

—

ROZSPRZEDAŻ CEGIEŁEK NA DOM IM. PIOTRA SKARGI. Komitet budowy domu dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej im. Piotra Skargi w Krakowie (ul. Krupnicza 29) zawiadamia, że z okazji poświęcenia fundamentów za pozwoleniem magistratu m. Krakowa odbędzie się po ulicach, kinach i teatrach nie zbiórka, ale rozsprzedaż cegiełek po 50, 100, 500, 1000 mk. na budowę tego domu. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do publiczności m. Krakowa, aby raczyła poprzeć to dzieło dla dobra polskiej młodzieży.

—

TOWARZYSTWO »ROZWÓJ« urządza dnia 9 b. m., to jest w piątek, o godzinie 7 wieczorem w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, plac Szczepański l. 7, dwa odczyty.

1) Wygłosi red. Krzywy na temat: »Dążenia polityczne żydów w chwili obecnej«.

2) Prof. Rymar pod tytułem: »Żydzi a ordynacja wyborcza«.

Wstęp dla członków za okazaniem legitymacji i dla gości, przez nich wprowadzonych, wolny.

Dyrekcja okręgowa donosi, że godziny urzędowe w biurze tejże zostały z dniem 1 czerwca b. r. ustalone od godziny 10 do godziny 14. 3065

NA ODBUDOWĘ SZPITALA W KRAKOWIE złożyli w dalszym ciągu (Wykaz VII.): N. N. 100.000 Mkp., Józef i Amalja Schneidrowie 75.000 Mkp., Szymon Schenker z Antwerpji 50.000 Mkp., Płaszowska fabryka dachówek 30.000 Mkp., po 25.000 Mkp.: Rzeźnicy i masarze grupa II., Związek gospodarczy dla przemysłu mydlarskiego, Firma Liban i Ehrenpreis i Juljuszowa Ohrensteinowa w rocznicę śmierci bł. p. męża, Mojżeszowie Langsamowie 20.000 Mkp., Izydor Wellner z Antwerpji 16.750 Mkp., po 10.000 Mkp.: Maurycy Kopelman, rodzina Ebersohn (w rocznicę śmierci bł. p. Samuela Ebersohna), Maurycy Abrahamer, Marek i dr Maksymiljan Nadel) ku uczczeniu bł. p. Salomona i Jetti Nadlów), Salomea Friedmann i fabryka wyrobów mierniczych, po 5.000 Mkp.: dr Filip Landau i Lieber Zweig, Jakób Reich, M. G. Józef Weksler w rocznicę śmierci bł. p. J. Stieglitza, Szymonowie Nowomiastowie, Benjamin Naftali Spira i rodzina bł. p. Wilhelma Robena ku uczczeniu jego pamięci, Izaak Schreiber i Ruta Rosenblatt po 3.000 Mkp., firma Juljusz Liban 2.000 Mkp., po 1.000 Mkp.: Robert Berkowicz i M. S. Figatner.

Datki na odbudowę szpitala żydowskiego przyjmuje kasa Gminy izraelickiej w Krakowie.

—

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Program pracy teatru im. Słowackiego na czas najbliższy jest następujący: W przyszłym tygodniu odbędzie się wznowienie zapowiadanej już dawniej komedji fantastycznej Kazimierza Zalewskiego »Jak myślicie«, poruszającej ciekawy problem etyczny, zawsze aktualny. Jednocześnie odbywają się przygotowania do wystawienia tragedji Szekspira »Korjolan«. Do wykonania roli tytułowej pozyskała dyrekcja jedynego dziś w Polsce jej wykonawcę Jerzego Leszczyńskiego. Świetny ten artysta grać będzie nadto w przekomicznej komedji amerykańskiej Hopwooda »Jutro pogoda«, która przez blisko sto wieczorów z rzędu bawiła Warszawę ubiegłej zimy; nadto przypomni swojego niezrównanego Papkina we Fredrowskiej »Zemście«. Jako drugi wieczór z cyklu »Nowy dramat« ukaże się St. J. Witkiewicza sztuka »Kurka wodna«.

Najbliższy repertuar zajmuje przeważnie Rydlowski »Zygmunt August« z wyjątkiem niedzieli, poświęconej na ostatnie przedstawienie »Oczu kalejniczki Fathmy« z ostatnim występem Z. Nowakowskiego.

OPERA I OPERETKA. Dziś w piątek pierwszy występ gościnny I. Manna, który wystąpi w »Cavalerii« i »Pajacach«. Obie te partje należą do popisowych kreacyj naszego gościa. W sobotę »Żydówka« również z gościnnym występem I. Manna. W najbliższym czasie wystawiony będzie u nas popularny wodewil Krumłowskiego »Królowa przedmieścia«, zupełnie nowo opracowany oraz w nowej inscenizacji. Autor uzupełnił galerję typów nowemi znamiennemi postaciami, nadto wykona zespół baletowy nowe oryginalne tańce pomysłu E. Koszutskiego. Reżyserja spoczywa w rękach p. E. Minowicza, a pełny zespół orkiestrowy przygotowuje kapelmistrz Barański. W niedzielę po południu wesoła operetka »Urlop małżeński«, wieczorem zaś opera Czajkowskiego »Eugeniusz Onegin« z pp. Jofimcewą, Cortillim i Kniagininem w partjach głównych.

Z TEATRU »BAGATELA«. W piątek po raz ostatni w tym miesiącu sztuka Andrejewa »Ten, którego biją po twarzy«. W sobotę po poł. po cenach o 70% zniżonych »Świderek«. Wieczorem »Lekarz na rozdrożu«. W poniedziałek 12 bm. rozpoczną się występy dwóch znakomitych przedstawicieli sztuki dramatycznej polskiej Mieczysława Frenkla i Kazimierza Kamińskiego, artystów scen warszawskich, którzy równocześnie wystąpią w »Grubych rybach« Bałuckiego.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w piątek »Dziewiczy profesor«. W przygotowaniu operetka Waltera Kollo »Gwiazda filmu«, grana obecnie z największem powodzeniem z E. Gistedt w roli tytułowej w Warszawie.

DANCING NA DOM RODZINNY IM. KOŚCIUSZKI. Dancing połączony z koncertem spacerowym odbędzie się w sobotę 10 bm. w ogrodzie i sali Strzeleckiej na dochód »Domu Rodzinnego im. Tad. Kościuszki«. Zabawa ta jest nawiązaniem do tradycji dancingów, które odbywały się w czasie tegorocznego karnawału w Tow. technicznem i zgromadziły stale wykwintne towarzystwo. Początek o godz. 6. Wstęp do ogrodu tylko za zaproszeniami. Przygrywać będzie muzyka 20 pp.

ŚWIĘTO WIOSNY W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. W niedzielę 18 bm. odbędzie się w teatrze miejskim wielki koncert dzieci pod kierownictwem p. Jaeppiego. Udział w koncercie bierze 1000 dzieci. Na program złożą się trzy obrazy sceniczne, ilustrujące przebudzenie się wiosny, produkcje wokalne chóru młodzieży, tańce rytmiczne dziewcząt, ćwiczenia gimnastyczne chłopców, muzyka 20 pp. w jeziorze i różne niespodzianki. Zakończy wspaniały mazur w oryginalnych ludowych kostjumach. Bilety po cenach teatralnych sprzedaje kasa teatru im. Słowackiego. Dochód przeznaczony na budowę domu wycieczkowego dla młodzieży.

UROCZYSTY KONCERT MONIUSZKOWSKI odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 11 czerwca w teatrze »Bagatela« o godz. 12 w południe staraniem Towarzystwa [illegible].

ADA SARI W KRAKOWIE. Po nadzwyczajnych sukcesach, odniesionych w Medjolanie, Neapolu, Madrycie i Paryżu, wróciła Ada Sari, nasza sławna śpiewaczka koloraturowa do kraju i niezliczeni wielbiciele jej niezwykłego talentu będą mieli sposobność napawania się jej śpiewem, dzięki któremu bywała przyjmowana entuzjastycznie we wszystkich największych ogniskach świata muzycznego. Koncert tej jedynej śpiewaczki polskiej, która może wywyższyć o rywalizowanie z największemi gwiazdami świata, jak np. Selma Kurz, Marja Ivogün i która obok Jadwigi Lachowskiej i Adama Didura jest naszą chlubą za granicą, odbędzie się w Krakowie w imprezie Krakowskiego Biura Koncertowego E. Bujańskiego, w niedzielę, dnia 18 bm., czego dowodem pismo p. Ady Sari z dnia 2 bm., wysłane ze Starego Sącza, którem artystka potwierdziła datę koncertu i podała program, obejmujący najefektowniejsze arje i pieśni, a ogłoszony już afiszami przez wspomniane biuro koncertowe. Dodaje się, że Ada Sari wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, tj. 18 bm. i dlatego innym wiadomościom, rozsiewanym po Krakowie nie należy dawać wiary. Bilety, których niektóre kategorje są już wysprzedane, są do nabycia w Bracji Lipskich, Sławkowska 8.

ROHN-ROMANO, znany już dobrze tutejszej publiczności z prasy ze swoich kilku poprzednich występów jako niezrównany magnetyzer i telepata, urządza w Krakowie, przed swoim wyjazdem na kilka miesięcy za granicę dwa wieczory eksperymentalne w sali Starego Teatru: we wtorek 13 i we środę 14 bm. Bilety na pierwszy wieczór są do nabycia już dziś od godz. 12 w południe u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 9 bm.: »Ostatni«.
Sobota, 10 bm.: »Ostatni«.
Niedziela, 11 bm. o godz. 11 rano: »Święto wiosny«, koncert 1000 dzieci; po poł.: »Djabeł i karczmarka«, wieczorem »Oczy księżniczki Fatimy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Piątek, 9 bm.: »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«.
Sobota, 10 bm.: »Żydówka«.
Niedziela, 11 bm. po poł.: »Urlop małżeński«, wieczorem »Eugenjusz Onegin«.

TEATR »BAGATELA«:
Piątek, 9 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Sobota, 10 bm. po poł.: »Swidorek«, wieczorem: »Lekarz na rozdrożu«.
Niedziela, 11 bm. o 11 w poł.: »Milda« Moniuszki; po poł.: »Kobieta, która zabiła«, wieczorem »Lekarz na rozdrożu«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Piątek, 9 bm.: »Dziewiczy profesor«.
Sobota, 10 bm.: »Dziewiczy profesor«.
Niedziela, 11 bm. po poł.: »Dziewiczy profesor«; wieczorem »Dziewiczy profesor«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— JERZY DUHAMEL: Żywoty męczenników. Warszawa. Nakładem Tow. »Ignis«. Książka ta wprowadza do literatury polskiej jednego z najmłodszych, a dziś już najgłośniejszych pisarzy francuskich. Ze wszystkich książek o wojnie europejskiej, ta jest najgodniejsza miana wysokiego artyzmu. Autor stale wobec wielkiego kataklizmu w pełni zrozumienia jego wielkości i okropności, nie poddaje się ani tanim sentymentalizmom, czy taniej łezki. Duhamel przedstawia wymowny obraz o ofiarach wojny, wskazując na nie tylko, powtarza to, czego był świadkiem. Ale, że jest artystą nieprzeciętnym i człowiekiem o głębokim umyśle i prawdziwie bratniem sercu, przeto każde jego opowiadanie wzrusza stokroć głębiej, niż [illegible]. Przekładu tego arcydzieła [illegible] dokonał M. G. Karski, zaś szkicem o Duhamelu poprzedził p. Stanisław Posner.

— ANATOL FRANCE: Zbrodnia Sylwestra Bonnard. Powieść. Tłomaczyła Janina Mereschowa. Wydawnictwo »Lektor«. 1922.

Jeden z głośniejszych utworów powieściowych członka francuskiej akademji a dziś jednego z najpoczytniejszych nowoczesnych pisarzy, pojawia się w wyborowym przekładzie. Przyswojeniem tego utworu, w którym autor w formie listów rozrzuca bogactwo myśli ze skarbnicy swego ducha i [illegible] głównych bohaterów powieści [illegible] przyrodnika Bonnarda — wydawnictwo oddaje piśmiennictwu polskiemu rzetelną przysługę.

— JAN HAN. EVERS: Mamaloi. Przekład i słowo wstępne St. Przybyszewskiego. »Lektor«. Jest to jeden z najbardziej interesujących cyklów nowel Eversa, [illegible] »Pamiętniki« [illegible] »Śmierć barona Jezus Marja von Friedel«. Myśli i pojęcia tu poruszone, [illegible] intellekt [illegible]. Przekład H. Przybyszewskiej [illegible].

— FRYD. NIETZSCHE: Tak rzecze Zarathustra. Przekład W. Berenta. Warszawa. Nakładem Tow. Wydawniczego »Ignis«. Rozgłośne imię niemieckiego artysty i filozofa, głoszącego ideę nadczłowieka i radości życia, znane jest w Polsce dostatecznie, a mistrzowski przekład Berenta, czyni z tej książki jedną z poważniejszych pozycyj w naszym dorobku kulturalnym. Nowe wydanie zaopatrzone jest przedmową tłumacza, omawiającą stosunek powojennego pokolenia do twórcy »Wiedzy radosnej«.

— J. K. IŁŁAKOWICZ: Śmierć Feniksa. Poezje. Warszawa. »Ignis«. Tom liryk znanej poetki, zamieni trzy czwarte cykle o niepospolitem pięknie szczerego, oryginalnego a prosto ujętego uczucia.

Z Sejmu

Warszawa, 8 czerwca. (PAT). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu była **ratyfikacja dodatkowej umowy polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska.** Referował poseł Marjan Seyda. Traktat wersalski postanawia w sprawie Górn. Śląska, że zmiany ustaw lub istniejących podatków będą prawomocne tylko za zgodą komisji międzysojuszniczej. Konwencja genewska zawiera **rozszerzającą interpretację tego postanowienia,** a mianowicie w tym duchu, że ta zgoda komisji może być także milcząca, jeżeli wynika niedwuznacznie z czynów tej komisji. Na to nie zgodziła się Rada ambasadorów i zażądała **poprawki,** aby jednak nie odwlekać ratyfikacji konwencji za zgodą komisji aljanckiej zamiast poprawki obrano formę deklaracji, która też została podpisaną 3 czerwca w Opolu przez pełnomocnika polskiego dra Seyde i pełnomocinka niemieckiego Rokhardta. Umowa ta nie zawiera nic, coby było niekorzystne dla Polski. Ustawę ratyfikacyjną **przyjęto we wszystkich trzech czytaniach.**

Marszałek oznajmił, że następne posiedzenie odbędzie się prawdopodbnei **we wtorek** o godzinie 4 po południu.

Decydujący moment przesilenia

Warszawa, 9 czerwca. (Tel. wł.). W obecnem przesileniu rządowem, którego zarówno przyczyny, jako też skutki trudno jest jeszcze dokładnie sprecyzować, zaszedł w dniu wczorajszym **moment decydujący.** Momentem tym jest stanowisko, jakie większość Sejmu w przedstawicielach swoich na konwencie seniorów zajęła **wobec oficjalnych wyjaśnień Naczelnika państwa i prezydenta Ponikowskiego** co do przyczyn ustąpienia rządu. O ile więc w ciągu nocy nie zajdą jakieś gwałtowne zmiany w nastrojach. to zdaje się być rzeczą pewną, że konwent seniorów na dzisiejszem posiedzeniu postawi wniosek **powierzenia misji utworzenia nowego gabinetu p. Ponikowskiemu.**

Również, jak przypuszczać można, p. Ponikowski w warunkach obecnych misji tej podejmie się, nie stoją mu bowiem na przeszkodzie skrupuły, dla których przedtem od przyjęcia propozycji tej się uchylał. W tym wypadku gabinet p. Ponikowskiego przyszedłby do władzy **po częściowej rekonstrukcji, silniejszy, niż poprzednio, bo poparty przez cały Sejm,** mając w opozycji jedynie grupę »Piasta«.

Objęcie G. Śląska

Wbrew pogłoskom o rzekomej zwłoce w przekazaniu Polsce i Niemcom przyznanych im terytorjów G. Śląska, przejęcie władzy na G. Śląsku przez rządy polski i niemiecki rozpocznie się w projektowanym pierwotnie terminie tj. **w czasie między 12 a 15-tym bm.** W tym czasie ma nastąpić notyfikacja rządom polskiemu i niemieckiemu decyzji Rady ambasadorów, poczem bezzwłocznie rozpocznie się przejmowanie władzy.

Dokumenty ratyfikacyjne umowy dodatkowej w sprawie ustaw, obowiązujących na G. Śląsku, o ile ratyfikacja nie nastąpi przed tym terminem, byłyby wymienione później. Ze strony polskiej, wniosek o ratyfikację tej umowy min. spraw zagranicznych, przedstawiło już Radzie ministrów.

TERMIN NOTYFIKOWANIA LINJI GRANICZNEJ.

Paryż, 8 czerwca. (PAT). Na skutek interwencji poselstwa polskiego konferencja ambasadorów odbyła we środę posiedzenie, **poświęcone sprawie Górnego Śląska.** Knferencja ambasadorów ustaliła **datę 10 czerwca b. r., jako termin notyfikowania rządom zainteresowanym linji granicznej podziału Górnego Śląska.**

Nowe gwałty niemieckie

Katowice, 8 czerwca. (PAT). »Oppellner Zeitung« donosi z miarodajnego źródła, iż podpisanie umowy, dotyczącej przejęcia Górnego Śląska **nastąpi prawdopodobnie we wtorek,** poczem natychmiast ogłoszone ono zostanie **przez komisję międzysojuszniczą.** Od tego czasu rozpocznie się **ewakuacja Górnego Śląska przez wojska międzysojusznicze.**

Katowice, 8 czerwca. (PAT). Pisma polskie donoszą **o nowych gwałtach niemieckich w zachodnich powiatach Górnego Śląska,** przeważnie w powiecie opolskim i strzeleckim.

SPRAWA PAKTU ANGIELSKO-FRANCUSKIEGO.

Leafield, 8 czerwca (PAT). Wedle »Timesa« sprawa **paktu gwarancyjnego angielsko-francuskiego w ostatnich dniach posunęła się znacznie naprzód,** ilość punktów spornych zmniejszyła się o tyle, że obecnie chodzi tylko o sprawę **Tangeru i sprawę wschodu.** Wedle ostatnich wiadomości angielskich projekt widzenia **został przyjęty przez rząd francuski.**

UCHWAŁA KOMISJI REPARACYJNEJ.

Paryż, 8 czerwca (AW). Komisja reparacyjna orzekła wczoraj przy pomocy głosów zastępców Anglji, Włoch, Belgji przeciw głosom Francji, aby **udzielić upoważnienia komitetowi pożyczkowemu do wypracowania planów co do zniżenia długu niemieckiego.**

OŚWIADCZENIE RAKOWSKIEGO.

»Neue Freie Presse« donosi z Berlina: Komisarz ludowy ukraiński Rakowski, który bawi tu w przejeździe, oświadczył dziennikarzom, że ani on, ani Cziczerin, który także obecnie bawi w Berlinie, nie pojadą do Hagi na konferencję. Do Hagi prawdopodobnie uda się **Litwinow i Krassin.** Rakowski podał, że w Berlinie prowadzi rokowania **o rozszerzenie traktatu z Rapallo na Ukrainę sowiecką i inne mniejsze republiki sowieckie.** Oświadczył on, że do załatwienia pozostaje jeszcze tylko kilka formalności.

Przemówienie Szancera

Rzym, 8 czerwca. (PAT). W Izbie deputowanych w dyskusji nad polityką zagraniczną Włoch odpowiadając na szereg zapytań mowców, minister spraw zagranicznych **Szancer wygłosił obszerne przemówienie.**

Podkreślając doniosłość konferencji genueńskiej, minister powiedział: Ideą zasadniczą, **która nas ożywiała, było przekonanie o specjalnym charakterze konferencji i o jej uniwersalności europejskiej.** Przekonanie, że sam fakt zebrania się tej konferencji jest **nowem wydarzeniem politycznem** po wojnie, które będzie mieć decydujący wpływ na przyszłą orjentację polityczną Europy. Przy omówieniu problemu rosyjskiego minister czyni aluzję do rozmaitych sposobów **patrzenia na kwestję rozwiązania tego problemu.** Minister przypomina, że Włochy żyją na ogół **w zgodzie z Rosją,** będącą jednym z najważniejszych elementów **pacyfikacji i odbudowy Europy.**

Zaznaczając wzmocnienie sojuszu z Francją i Anglją, minister stwierdził również ścisły kontakt Włoch z Małą ententą, oraz serdeczność stosunków, łączących Włochy **z Polską i Rumunją.**

Dział ekonomiczny

BRAK GOTÓWKI I WIDOKI JEGO USUNIĘCIA.

Mówiąc o braku gotówki, tak ogromnie dolegającym naszemu życiu gospodarczemu, należy naprzód zastanowić się nad przyczynami tego skomplikowanego zjawiska.

W czasach powojennych pojawiło się ono we wszystkich krajach cywilizowanych, a to skutkiem spadku siły nabywczej pieniądza, nawet tam, gdzie posiada on pokrycie złota. Ten spadek wywołał zaś gwałtowne zapotrzebowanie pokrycia tych potrzeb ludzkich, które w czasie wojny nie mogły być zaspokojone wskutek zastoju w danych gałęziach wytwórczości.

Dalszą przyczyną jest ta niesłychana spekulacja powojenna, którą uprawiają już dziś, często nieświadomie nawet, najszersze masy ludności całego świata, spekulacja oparta na spadku waluty i nawet ten spadek powodująca. To są przyczyny ogólne.

Z przyczyn zaś w Polsce działających wymienić należy coraz bardziej ujawniającą się tendencję wśród szerszych warstw ludności wiejskiej do odbudowy lub powiększenia gospodarstw własnemi siłami, która to tendencja powoduje zmniejszenie popytu na artykuły, bezpośrednio z nią nie związane, co daje się odczuć n. p. w przemyśle włókienniczym, galanteryjnym i innych. Przemysł ten nie chce zaś sprzedawać swoich wyrobów poniżej własnych kosztów i szuka gotówki na dalszą produkcję i bieżące potrzeby, co się odbija oczywiście i na handlu w tychsamych gałęziach.

Jakież są zatem sposoby zaradzenia tej ciasnocie na rynkach pieniężnych? Nasuwająca się w tym względzie ewentualność nowych emisyj nie będzie środkiem leczniczym, lecz tylko odraczającym na pewien czas zagrażający kryzys. Z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że jakkolwiek P. K. K. P. od kilku miesięcy w znacznie wyższym stopniu, niż przedtem, usiłuje zaspokoić potrzeby gospodarcze, to przecież jednak ta pomoc kredytowa musi być w interesie życia gospodarczego pod odpowiedniemi gwarancjami rozszerzona, gdyż głód gotówki jest ciągle bardzo ostry.

Również należy zastosować wszelkie środki celem uruchomienia dla potrzeb życia gospodarczego wszelkich kapitałów, bezczynnie leżących w skrzyniach chłopskich, lub też za granicą, oraz rozwinąć na większą skalę obroty bezgotówkowe.

Zapowiedzią właściwej sanacji będzie zapewne zjawisko, powtarzające się w państwach, wracających do zdrowia gospodarczego, mianowicie masowe bankructwa w różnych dziedzinach życia gospodarczego. W Stanach Zjednoczonych w miesiącu marcu b. r. zbankrutowało około 3 tysięcy przedsiębiorstw na ogólną sumę około 60 miljonów dolarów, czyli przeszło 200 miljardów marek polskich. Ten kryzys w spekulacji wywoła fakt, że zapasy kapitału, rzucone w niepewne, choć zyskowne przedsiębiorstwa, zaczną powoli wracać do normalnego obiegu, a więc do banków, które dopiero wtedy będą mogły go dzielić pomiędzy potrzebujących, na warunkach dogodniejszych, niż dzisiejsze.

Najważniejszą jednak kwestją w tym procesie odbudowy naszego życia gospodarczego jest sprawa zasilenia go w to, czego mu dziś najwięcej potrzeba, to jest nowe kapitały. Nie było ich na ziemiach polskich już i przed wojną w dostatecznej ilości. Wojna, a później trzyletnia inflacja pieniężna nie pozwoliły wytworzyć się kapitałom świeżym a zdewaluowały kapitały dawne. To też nie z wewnątrz spodziewać się można dopływu tych nowych kapitałów, tak dziś potrzebnych dla skarbu państwa, dla miast, dla wszelkich inwestycyj, dla banków, dla przemysłu i t. d. Przyjść mogą nie tylko z zagranicy, bez pomocy której nie można nawet realnie myśleć o zrobieniu kroku naprzód w jakiejkolwiek dziedzinie naszego życia gospodarczego.

* **ZNIŻKA CŁA NA PAPIER.** Dzienniki warszawskie donoszą. W związku z wzrastającem zapotrzebowaniem papieru, którego produkcja krajowa wcale nie wzrasta, cena papieru doszła do wysokości niebywałej. Spowodowało to konieczność obniżenia cła na papier listowy i gazetowy. Obecnie komitet doradczy przy komisarzu nadzwyczajnym do walki z drożyzną uznał za konieczne obniżenie cła na pozostałe gatunki papieru. Obecnie stosowany jest przy cleniu papieru mnożnik 500, projektowane jest obniżenie go do 50.

* **PRZECIW PODWYŻSZENIU TOWAROWYCH TARYF.** Ze Lwowa donoszą: Dyrekcyjna Rada kolejowa na posiedzeniu z 30 maja sprzeciwiła się zasadniczo szablonowemu podwyższaniu towarowych taryf kolejowych bez uwzględnienia wartości towarów i zdolności do ponoszenia wyższych opłat przewozowych. Dotychczasowy system mnożnika taryfowego nie pokrywa niedoboru budżetu kolejowego, a nawet sprowadza nieproporcjonalne zwiększenie wydatków personalnych i rzeczowych, a w konsekwencji powiększa deficyt. Obniża także wartość marki polskiej i powoduje dalszą szkodliwą inflację. O ileby jednak ministerstwo kolei trwało przy zamiarze wprowadzenia obecnie nowego podwyższenia towarowych taryf kolejowych, Dyrekcyjna Rada kolejowa domaga się ulg dla transportów na odległość do 300 klm.: 1) ze względów aprowizacyjnych dla miast z siedzibą województwa, dla miast ponad 50.000 mieszkańców, oraz dla większych ośrodków przemysłowych; 2) na rzecz przemysłów, przerabiających surowce, sprowadzane z najbliższych okolic; 3) dla przemysłu budowlanego. D. R. K. we Lwowie domaga się, by w przyszłości rząd zasięgał opinji w sprawie zamierzonych podwyżek taryfowych od poszczególnych kolei państwowych i organizacyj gospodarczych, oraz by wszelkie zarządzenia były ogłaszane tak wcześnie, by między dniem ogłoszeń i dniem wejścia w życie nowych postanowień, istniał co najmniej termin jednomiesięczny, celem umożliwienia sferom gospodarczym w państwie przystosowania się w swej kalkulacji kupieckiej do nowych taryf.

* **UMOWY HANDLOWE POLSKI Z ZAGRANICĄ.** Według informacyj warszawskiego »Kurj. Porannego«, w tym tygodniu nastąpi w Paryżu wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-francuskich umów handlowych, które po tygodniu wejdą w życie. Fakt przyznania Francji przez Polskę ulg taryfowych, które ją postawiły w sytuacji uprzywilejowanej w stosunkach handlowych z Polską, pobudził i inne państwa do wyrażenia chęci przystąpienia na tychsamych warunkach do układów handlowych.

Rokowania takie rozpoczęły się między Polską a Japonją, Szwajcarją, Anglją, Szwecją i Austrją. Wkrótce zaczną się rokowania z Węgrami, Jugosławją, Hiszpanją, Portugalją i Stanami Zjednoczonemi, również mają być wznowione rokowania z Rosją sowiecką i Ukraińską Republiką Rad. — Rokowania z Niemcami rozpoczną się w jesieni. Okoliczności te, jak się spodziewają w kołach interesowanych, mogą wpłynąć na zniżkę cen towarów na rynku wewnętrznym.

* **EKSPORT PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO PRZEZ WIEDEŃ.** W ostatnich dniach wzmógł się gwałtownie ruch handlowy między Łodzią a Wiedniem. Kilka najpoważniejszych firm austrjackich zgłosiło swoje oferty celem objęcia zastępstwa przemysłu włókienniczego łódzkiego na rejon południowo-wschodni. Ceny towarów pod wpływem ostatnich wiadomości naogół nie uległy znacznym zniżkom. Panuje tendencja wyczekiwania na dalszy rozwój wypadków. Kupcy przyjezdni z Wiednia czynią znaczne zamówienia na towary bawełniane, gdyż lepsze wyroby wełniane nie wytrzymują obecnie konkurencji na rynkach zagranicznych z fabrykatami czeskiemi i włoskiemi, mimo wysokiego kursu walut obu tych krajów.

Wiedeń jest wprawdzie odbiorcą naszego przemysłu, lecz gra tylko rolę pośrednika, który zbywa towary łódzkie w Rumunji, głównie w t. zw. Nowej Rumunji (Siedmiogrodzie), w Jugosławji i Turcji. Jest to więc eksport nie do Wiednia, lecz przez Wiedeń. Eksport ten rośnie z każdym dniem i ma wielką przyszłość. Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego nawiązał stosunki z pewną wielką firmą wiedeńską, której przedstawiciele bawią obecnie w Łodzi i prowadzą pertraktacje, znajdujące się na najlepszej drodze; w najbliższych dniach będą one ostatecznie zakończone.

Przytem nasz obecny eksport nie ma charakteru dorywczego, który cechował wszystkie dotychczasowe zakupy, czynione w Łodzi przez kupców zagranicznych, lecz jest to eksport stały, zapewniający stały byt i rozwój przemysłowi łódzkiemu, będący jedynym środkiem dla uniknięcia takiego zastoju, jaki panował przed kilku miesiącami. Tylko taki stały odpływ może zapewnić przemysłowi zdrowie i tężyznę.

* **ROZPACZLIWY STAN ROLNICTWA W ROSJI.** Z Moskwy donosi A. W.: Podatek żywnościowy za okres 1921—1922, który miał przynieść 117.000.000 pudów zboża na terytorjum Ukrainy, w wyniku swoim dał zaledwie 71 miljonów, co stanowi 60.7 procent. Na terytorjum Rosji sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej. W tymsamym okresie zamiast projektowanych 240 miljonów, podatek przyniósł zaledwie 118 miljonów, to jest 49 procent. 90 procent przypada na gubernie, objęte głodem. Przestrzeń ziemi, zasiana zbożem jarem w tych guberniach, wynosi zaptem 30 do 50 procent projektowanej. W roku 1921 obszar ziemi, przeznaczony do obsiana w pięciu guberniach głodujących, wynosił 4,472.900 dziesięcin. W roku 1922 władze sowieckie obliczały, że pod zasiew pójdzie 1,803.000. Natomiast teraz według ostatnich obliczeń zasiano będzie 540.000 do 900 tysięcy. Wymowa tych cyfr jest jasna. Zaznaczyć należy, że te rozpaczliwe stosunki zdarzają się na Ukrainie, słynnej ze swojej żyznej i urodzajnej ziemi, która była głównym dostawcą zboża na rynki europejskie. Prasa sowiecka, podając te smutne cyfry, stwierdza, że katastrofalny stan zasiewów na Ukrainie nie ustępuje bynajmniej rozpaczliwym stosunkom, panującym w guberniach nadwołżańskich.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla obcych walut i dewiz usposobienie przeważnie słabsze, lub bez zmiany. Przekazami na Berlin robiono o 0'40 punktu niżej, na Pragę o ½ punktu, na Wiedeń o 0'01. Dolary słabsze o 50 punktów, korony węgierskie szacowano niżej o 0'20, reszta bez zmiany.

W obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi w stosunku do dni poprzednich cokolwiek więcej ożywienia. Przedmiotem transakcyj była większa ilość gatunków po kursie przeważnie utrzymanym. Większe zainteresowanie dla »Tepege« i »Chodorowa«, które poprawiły kurs.

Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 8 czerwca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	350'—	450'—
Bank Ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	550'—	600'—
Transakcja	575'—	585'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
Transakcja		255'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3900'—	4100'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	4900'—	5200'—
Transakcja	5000'—	5050'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 1—7	2400'—	2500'—
H. Cegielski fab. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parów.	1000'—	1300'—
Transakcja	1200'—	1250'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	1600'—	1700'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	860'—
Transakcja	730'—	775'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6500'—
Sierszańskie zakłady górnicze	5800'—	6200'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4900'—	5125'—
Transakcja	4950'—	5125'—
Polska Nafta	1800'—	2000'—
Transakcja		1950'—
»Oikos«	7500'—	8000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	900'—	1000'—
Transakcja	1000'—	900'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wyrob.	2800'—	3000'—
Transakcja		2900'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4800'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3700'—	3900'—
Transakcja	3800'—	3875'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	3925'—	4025'—	3925'—	4025'—
Transakcja				4025'—
Dolary kanad.	3850'—	3950'—	3850'—	3950'—
Franki francuskie	355'—	365'—	360'—	370'—
Franki belgijskie	325'—	335'—	330'—	340'—
Franki szwajc.	750'—	770'—	750'—	770'—
Funty szterl.	17700'—	18200'—	17700'—	18200'—
Marki niemieckie	14'40	14'90	14'40	14'90
Transakcja			14'60	14'80
Korony austr.	0'27	0'29	0'27	0'29
Transakcja			0'28½	0'28
Korony czeskie	77'—	79'—	78'25	79'25
Transakcja				78'75
Korony węgierskie	4'50	4'90	4'50	5'—
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	200'—	210'—	200'—	210'—
Floreny holend.	1520'—	1580'—	1520'—	1580'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (8 czerwca). Miljonówka trans. 1485—1425—1450. 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 260, sprzedaż —, kupno 256, 5% m. Warszawy trans. 235, kupno 230, pożyczka »Przezorność« trans. 85.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 3975—3995—3985, sprzedaż 3980, kupno 3940, franki francuskie trans. 364'50, funty szterl. 17.975, marki niemieckie trans. 1445—1437.

Czeki: Berlin trans. 1425—1445—1430, sprzedaż 1450 kupno 1410, Gdańsk trans. 1445—1430, sprzedaż 1450, kupno 1410, Londyn trans. 17975—18150—18.075, sprzedaż 18175, kupno 17.975, Nowy York trans. 3970—4000—3985, sprzedaż 3995, kupno 3955, Nowy York drobne trans. —, sprzedaż 3975, kupno 3935, Paryż trans. 366'25, sprzedaż 368, kupno 364. Praga trans. 78—77'95—78'50, sprzedaż 79, kupno 77. Szwajcarja trans. 769—777, sprzedaż 771, kupno 763. Wiedeń trans. 27—28'50, sprzedaż 29, kupno 28, Budapeszt trans. 4'65.

Bank handlowy 5800—5750, Bank zachodni 2575, Gosławice 23.000, Bank kredytowy w Warszawie 1—6 emisja 3300—3400, bez kup. Warsz. Tow. fabryk cukru 34.000—33.500, Lilpop-Rau-Loewenstein 3890—3875. Ortwein i Karasiński 7650—7720, Rudzki i Ska 2500—2475—2500, Starachowice 5400, Zakłady żyrardowskie 70.000, Borkowski 1275, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1800, Fabryka papieru Pauria 1975.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (8 czerwca). Amsterdam 5777'50, Zagrzeb 58'72, Belgrad 214'50, Berlin 53'57½, Bruksela 123'50, Budapeszt 17'67, Czerniowce 2629, Kopenhaga 3283'75, Londyn 66.575, Madryt 2838'75, Medjolan 770'70, Nowy York 14.794, Paryż 1846'50, Praga 208'15, Sofja 104'19, Sztokholm 3758'50, Zurych 3868'75, Warszawa 3'72½—3'76½, dolary 14694, belgijskie 1231'50, bułgarskie 101'45, duńskie 3263'75, marka niemiecka 53'70, angielskie 66.175, francuskie 1341'50, holenderskie 5757'50, włoskie 764'70, norweskie 2569, polskie 3'68—3'72, rumuńskie 98'94, rosyjskie —, szwedzkie 3728'50, szwajcarskie 2853'75, hiszpańskie —, czeskie 208'15, węgierskie 17'12.

Renta majowa 157, austr. renta koronowa 157, renta lutowa 170, węg. renta koronowa 8200, losy tureckie 139.900, priorytety kolei południowej 99.500, Anglobank 30.800, Bankverein 9100, Bodenkredit 21.400, Austr. zakład kredytowy 9060, Bank depozytowy 4000, Laenderbank 27.000, Unionbank 12.000, Merkury 5150, Živnostenska 123.000, Bank obrotowy 3500, Kolej północna 1,300.000, Lwów-Czerniowce 95.000, Koleje austr. 267.800, Kolej południowa 64.990, Alpiny 150.000, Berg und Huetten 310.000, Krupp 115.000, Praskie Tow. przem. żel. 268.000, Rima 68.500, Skoda 146.000, Zieleniewski 19.900, Apollo 105.500, Fanto 220.000, Gal. Karpaty 440.000, Galicja 877.000, Schodnica —, Siersza —.

GIEŁDA PRASKA. (8 czerwca). Berlin 18'50, Warszawa 1'18—1'38, marka niemiecka 18'50, marka polska 1'28—1'38.

Dnia 6 czerwca notowano dolary 51'25—51'85.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (8 czerwca). Berlin 1'86, Holandja 204'35, Nowy York 522, Londyn 2351, Paryż 4767, Medjolan 27'27, Praga 10'07, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 1'90. Sofja 3'85, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03½, austr. korona stemplowana 0'03 7/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 186, Holandja 204'35, N. York 522, Londyn 2351, Paryż 4767, Medjolan 2724, Sztokholm —, Praga 10'07, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 1'90, Sofja 3'85, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03½, austr. korona stemplowana 0'03½.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono dolary 4020—4025, marki niemieckie 14'30—14'35, korony czeskie 75—80, franki francuskie 360—380 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (8 czerwca). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską w Budapeszcie 21—22. Warszawa nie notowana.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; o g. 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·20 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów: o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2, wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6. otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości, [illegible] handlu i przemysłu [illegible] Ropskiego 5, Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter,** Grodzka l. 13, telefon 1354.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Betwin,** Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Farbiernie.

Przyjmuje do farbowania i chemczyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„**[illegible]**", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne **w 5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Sfinks" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leszkiewicz i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego

w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska,** ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Jan Cehmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Snopkowski, ul. Zwierzyniecka l. 17.

Solidna firma **Gizela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Del-ta, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **S. Holm,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia",** krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiowstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski,** Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki,** piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Bar swojski, Mały Rynek 3, poleca swój bufet oraz wydaje obiady i kolacje.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Herliczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szapony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Tomasz Mężyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **nafty, benzyny,** olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kajetan **Budziak,** ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów **kuchennych Antoni Sieciak,** ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing",** Grodzka 60.

Józef Leibiowicz, Rynek główny l. 11. — Skład **przyborów dentystycznych.**

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina",** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód",** Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40

Rutynowany korepetytor (po maturze) przyjmie lekcje na wsi, na czas wakacyj. Zgłoszenia listowne pod **„Jerzy S."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2072

Spedytor, buchalter-bilansista, z długoletnią praktyką, szuka posady od zaraz. Zgłoszenia pod **„Spedytor"** do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków. 3081

Mierniczy, absolwent politechniki, z praktyką pomiarową i budowlaną, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Praca"** do Administracji „Nowej Reformy". 3085 1 3

Sprzedam udział w większem przedsiębiorstwie, dobrze prosperującem. Potrzebna większa gotówka. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia listowne: M. Ludwińska, Kraków, Włoszków 2, parter. 3082 1 2

Poszukuje się rutynowanej siły biurowej, ze stenografją niemiecką, piszącej bardzo biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne do skrytki pocztowej 63, na głównej poczcie. Wysoka płaca! 3069 1 5

Poszukuje się pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, obsługą i utrzymaniem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod **„Spokojny lokator"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3067

Zdolny akademik, z dobrego domu, poszukuje pokoju osobnego od zaraz. Czynsz obojętny. Zgłoszenia pod **„Porucznik"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3066

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie oraz uskutecznia wszelkie naprawki tychże, gumy obciąga na poczekaniu. Piechowicz, Mikołajska 7. 2953 3 3

Jest do sprzedania z wolnej ręki dom mieszkalny, parterowy, murowany, o ośmiu ubikacjach, wraz z ogródkiem, w Podgórzu, ul. Hetmańska 10. Pisemne zgłoszenia do S. Stryjnalowej, Nowe Rybie, p. Tymbark. 2958 5 5

Kupię leksykon Mayera, wydanie 6-te, tomów 24, w dobrym stanie, w półskórek oprawny, za cenę 50.000 mkp. — Zgłoszenia: Karol Firuzek, Skoczów, Śląsk Cieszyński. 3031 3 3

PAPIERY LISTOWE

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca **skład papieru i galanterji MICHAŁ SŁOMIANY Kraków, ul. Sławkowska 24.** 1830 0 10

Najuporczywszy ból głowy

i migrenę usuwa znany proszek **z Kogutkiem, „Migreno-Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 24 30

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 100 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 5060

Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego

„ROLINDUSTRIA"

Spółka akcyjna we Lwowie, ul. Fredry L. 9.

Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie tymczasowego pozwolenia ministerstwa przemysłu i handlu, w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 21-go kwietnia 1922 r., Nr Sp. 0705, Dyrekcja Krajowego Zakładu dla przemysłu fabrycznego „Rolindustria" Spółka akcyjna, przystępuje do powiększenia kapitału zakładowego Spółki o

mkp. 40,000.000, czyli do mkp. 60,000.000

drogą emisji pełno i w gotówce wpłaconych akcyj na okaziciela na następujących warunkach:

a) Pierwszeństwo do nabycia nowej emisji służy właścicielom akcyj poprzedniej emisji w stosunku jednej nowej akcji na jedną dawną;
b) Akcje, nie rozebrane przez dawnych akcjonarjuszów, oraz pozostałe akcje, będą podzielone według uznania Dyrekcji, ewentualnie sprzedane przez zapisy publiczne po cenie, nie niższej od ceny emisyjnej.
c) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla dawnych akcjonarjuszy 1.200 mkp., a dla nowych subskrybentów 1.500 mkp. za sztukę.
d) Przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna, oraz po 50 mkp. od każdej nowej akcji na pokrycie kosztów konfekcji i podatek giełdowy. Za wpłatę, uiszczoną przed dniem 30-go czerwca 1922 r., bonifikuje się 5% w stosunku rocznym, licząc od dnia wpłaty do dnia 30 czerwca 1922.
e) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1-go lipca 1922 r. na równi z dawnemi akcjami.
f) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30-go czerwca 1922 r.
g) Nowe akcje będą wydane po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „Rolindustria" S. A. we Lwowie, ul. Fredry L. 9 i Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, oraz wszystkie Oddziały Banku w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Krośnie, Kołomyji, Tarnowie Częstochowie, Bydgoszczy i Gdańsku. 2930 2 3

„SPART"

Spółka dla obrotu art. techn. Sp. z o. o.

we LWOWIE, ul. Kościuszki 8

dostarcza ze składu:

cyny angielskiej, ołowiu hutniczego, cynku, miedzi, mosiądzu, czerwonego metalu, kompozycji — w postaci: blach, rur, sztabek, bloków i drutów. — Biała blacha, blacha „Brytania", metal łożyskowy.

Z działu instalacyjnego zawsze na składzie klozety fajansowe i żelazne, zbiorniki, rury czarne i pocynkowane, armatury, wentyle redukcyjne, manometry, umywalnie, piece gazowe „Junkersa", wszelkie części składowe do — aparatów do toczenia piwa. — 2707 2 2



NADZWYCZAJNA OKAZJA NA LATO!

PŁASZCZ NIEPRZEMAKALNY.

Aby dać możność każdemu, życzącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrogiej, dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą **J. Bestriez Père Fils & C-ie Paris.**

Na prowincję wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pań z materjału nadzwyczaj trwałego, uszyty podług najnowszych modeli. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Cena za sztukę 19.500 mkp. (daleko gorsze, nie oryginalne, krajowe sprzedają po 25.000 mkp.). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mkp., niezależnie od ilości sztuk. 2361 4 4

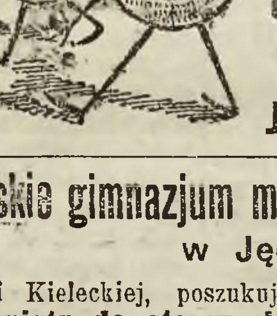
Zamówienia prosimy adresować do firmy:

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA"

Warszawa, ul. Złota L. 21. I. (Tel. 171-28).

Za wysłane płaszcze otrzymujemy codzień podziękowania i powtórne zamówienia.

Hurtownikom odpowiedni rabat.



Czyść obuwie KONICZYNKĄ 3028 2 5

ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA

JEN. REPR. W. SCHÖNTHALER, KRAKÓW, RADZIWIŁŁOWSKA 11.

Męskie gimnazjum matematyczno-przyrodnicze

w Jędrzejowie 3071 1 3

ziemi Kieleckiej, poszukuje od roku szkolnego 1922/23 **polonisty do starszych klas** (ewentualnie z historją). Normy płac regulować będzie komisja 5, lub Związek. Zgłoszenia wraz z referencjami i kwalifikacjami składać należy przed dniem 1 lipca b. r. do Dyrekcji gimnazjum.

Palma

Prawdziwe kauczukowe obcasy

są niezrównanej trwałości i utrzymania fasonu

PALMA-KAUCZUK.

SKŁADY FABRYCZNE:

Dla Małopolski zachodniej: **Kraków, Librowszczyzna 8.** | Dla Małopolski wschodniej: **Lwów, ul. Żółkiewska 37.**

Dla Poznańskiego i Pomorza: **Poznań, ul. Kanałowa 13, telef. 60-16.** 2505 3 3

Do sprzedania:

Nowa, przesuwna

lokomobila

motorowa „Deutz", 12 koni z wałem przystawnym.

Inż. H. Markowski i M. Groswert.

Hurtowny skład maszyn i narzędzi rolniczych

Poznań

Sew. Mielżyńskiego 23, II p.

2988 8 8

Zgubione dokumenta wojskowe, na nazwisko Izaak Nachhauser, wystawione przez P. K. U. Kraków, unieważnia się. 3087

Naprawy

rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3296 3 8

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Zdem. oficer W. P., korespondent i stenograf polski, biegły w rachunkowości, poszukuje zajęcia biurowego. Wymagania skromne. — Zgłoszenia pod **„Jotes"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3057

Siodło angielskie z ozdobnym rynsztunkiem, do sprzedania. — Szewska 21, Malicki. 3045

CEMENTU

ze składu dostarcza zaraz 3053

Elibor, Ska akc., Ł. J. Borkowski

Oddział w Krakowie, Rynek główny L. 26.

Wyłączna sprzedaż cementowni »KLUCZE«.

Nadeszły świeże transporta FIG Cena za 1 kg mkp. 520·—

Mydło „Blask", cena za 1 kg mkp. 530. Kakao holenderskie firmy de Jong.

Sprzedaż hurtowna: 3077

POWSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Spółka zarej. z ogr. odp. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 6, tel. 2183

Marka ochronna. Stern Marke

TOMASYNA

jakość i gwarancja przedwojenna; dostawa na **maj i czerwiec.**

Przedstawicielstwo na Polskę: 2851 3 4

JÓZEF KARRACH, Lwów, Kościuszki 18.



ZWIĄZEK KAFLARZY „SPÓLNOŚĆ"

Spółka z ogr. odp. 1710 5 5

posiada na składzie piece kaflowe krajowe i zagraniczne; wykonuje szybko i starannie piece i kuchnie kaflowe, oraz wszelkie reperacje. Wykłada ściany płytkami i wanny wszelkiego rodzaju, tak w miejscu, jak i na prowincji, po cenach nader przystępnych.

Specjalność w wykonaniu pieców cukierniczych.

KRAKÓW XI, DĘBNIKI,

ul. Madalińskiego 2. Telefon 3597.

MASŁO DESEROWE I KUCHENNE

sprzedaje hurtownie i detajlicznie 2831 3 3

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

Kraków, plac Jabłonowskich L. 19.

Jedziesz na wieś?

Nie zapomnij wziąć ze sobą „KLEJNOTU", kuchenki oszczędnościowej z rurą do pieczenia, gotującej na 5 osób. Dostać można w każdym większym sklepie żelaznym lub wprost u inż. J. Stobieckiego w Bielsku Cieszyńskiem. 2880

TUTKI I BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW

Tutki: »MORWITAN« »EL GAMEL« »TEMIDA« »FRAMOS«

Bibułki: »POBUDKA« »CZUWAJ« »TEMIDA«

Uznane powszechnie za najlepsze!

Wszędzie do nabycia!

ZJEDNOCZONE FABRYKI TUTEK I BIBUŁEK

Seldowski—Herliczka—Wołoszyński, Sp. z o. o. w Krakowie.

2520 5 5

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**

do **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2010

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH" S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10

Redaktor Drukarni L. K. Górski